

PONIEDZIAŁEK
11|12|2023|

GAZETA 137 LAT OLSZTYŃSKA

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)



Fot. Zbigniew Woźniak

JA, ŻOŁNIERZ WOJSKA POLSKIEGO, PRZYSIĘGAM

SPORT CODZIENNIE



ZOSTAŁ MECZ
O HONOR \19



JEST ŚWIATELKO
W TUNELU? \20



ZWYCIĘSTWO BEZ
FAJERWERKÓW \23

ISSN 0137-9127



ZABRAKŁO MIEJSCA
NA SCENIE \5



PRZED TYM OLTARZEM
MODLIŁ SIĘ KOPERNIK \8



ZAJRZELIŚMY DO
„PRZECHOWALNI RELAKSU” \11



TO JEDYNA „CAŁKIEM
WŁOSKA” \12

Poczuj
magię
Świąt!

★
Bezpłatny koledownik
razem z „Gazetą Olsztyńską”
— już 22 grudnia 2023 r.
★



GAZETA
OLSZTYŃSKA

76230tbp-a -P

DZISIAJ WSZYSTKO BĘDZIE JASNE

MATEUSZ MORAWIECKI WYGŁOSI DZISIAJ EXPOSÉ, PO CZYM ODBĘDZIE SIĘ GŁOSOWANIE NAD WOTUM ZAUFANIA DLA JEGO RZĄDU. JEŚLI NIE UZYSKA WIĘKSZOŚCI, DOJDZIE DO TZW. DRUGIEGO KROKU KONSTYTUCYJNEGO, W KTÓRYM TO SEJM WYBIERA PREMIERA. KANDYDATEM KO, PSL, POLSKI 2050 I LEWICY JEST DONALD TUSK.



Mateusz Morawiecki i Donald Tusk

Pod koniec listopada prezydent Andrzej Duda zaprzysiął nowy rząd Mateusza Morawieckiego, utworzony po wyborach parlamentarnych w tzw. pierwszym kroku konstytucyjnym.

Dzisiaj o godz. 10 Mateusz Morawiecki przedstawi Sejmowi exposé z wnioskiem o udzielenie rządowi wotum zaufania. Przewidziano 10-minutowe oświadczenia w imieniu klubów i 5-minutowe oświadczenie w imieniu koła.

Głosowanie nad wotum zaufania dla rządu Morawieckiego odbędzie się o godzinie 15.

Jeśli rząd ten nie uzyska wotum zaufania – a klub PiS ma 191 posłów, co nie daje większości – dojdzie do tzw. drugiego kroku konstytucyjnego; inicjatywę ws. wyboru premiera i rządu przejmie Sejm.

Zgodnie z harmonogramem na stronie Sejmu, po głosowaniu nad wotum zaufania dla rządu Mateusza Morawieckiego ma zostać zarządzona półtoragodzinną przerwa, podczas której będzie czas na zgłaszanie kandydatur na Prezesa Rady Ministrów tzw. w drugim konstytucyjnym kroku. Kandydata na premiera może zgłosić grupa co najmniej 46 posłów.

Kandydatem KO, PSL, Polski 2050 i Lewicy jest szef PO Donald Tusk. 10 listopada przewodniczący tych partii podpisali umowę koalicyjną; łącznie formacje te mają 248 posłów.

O godzinie 16.30 posłowie przejdą do wyboru premiera w tzw. drugim kroku konstytucyjnym – wynika z harmonogramu Sejmu. Wówczas odbędzie się debata, a o godz. 20 – głosowanie nad wyborem premiera.

W ostatni czwartek Sejm zmienił swój regulamin, tak aby głosowanie w tzw. drugim kroku konstytucyjnym przebiegało przy uży-

ciu urządzeń do liczenia głosów oraz poprzez podniesienie ręki. Wcześniej regulamin przewidywał wybór premiera za pomocą imiennych podpisanych kart wrzucanych do urn.

We wtorek 12 grudnia o godzinie 9 nowy Prezes Rady Ministrów przedstawi program działania oraz skład rządu wraz z wnioskiem w sprawie wyboru Rady Ministrów. Według harmonogramu głosowanie odbędzie się o godz. 15. Sejm wybiera Prezesa Rady Ministrów oraz proponowanych przez niego członków Rady Ministrów bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

1 grudnia prezydent Andrzej Duda pytany o powołanie rządu w tzw. drugim kroku konstytucyjnym podkreślał, że wszystko odbędzie się zgodnie z konstytucyjnymi unormowaniami i terminami. „Nie będę przeciągał i nie będę tego opóźniał” – zaznaczył prezydent.

W piątek szef PO Donald Tusk – po spotkaniu z kandydatami na ministrów w jego przyszłym rządzie – wyraził nadzieję, że do uroczystości zaprzysiężenia nowego rządu dojdzie w środę 13 grudnia. „Nie dlatego, żeby powodował mną pośpiech, ale już kil-

ka godzin później będą zapadały w Brukseli bardzo ważne decyzje z punktu widzenia polskich interesów” – wskazywał lider PO. Tusk podkreślił, że rozmowy na Radzie Europejskiej będą dotyczyły m.in. Ukrainy i sytuacji na granicy z tym krajem.

W dniach 14-15 grudnia w Brukseli odbędzie się posiedzenie Rady Europejskiej. W listopadzie szef Gabinetu Prezydenta Marcin Mastalerek, pytany, kto pojedzie na grudniowy szczyt, podkreślał, że ten, kto będzie wówczas premierem.

Kilka dni temu minister w KPRP Wojciech Kolarski wskazywał, że jeśli tzw. drugi konstytucyjny krok będzie przebiegał zgodnie z zapowiedziami marszałka Sejmu Szymona Hołowni i opublikowanym harmonogramem Sejmu, to pierwszy możliwy termin zaprzysiężenia nowego rządu to 13 grudnia. Jak tłumaczył, 12 grudnia prezydent wraca w godzinach wieczornych z zaplanowanego od dawna wyjazdu do Szwajcarii. Prezydent wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą złożą wizytę w tym kraju w związku z udziałem w Spotkaniu Wysokiego Szczebla z okazji 75. rocznicy uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. **ŹRÓDŁO: PAP**

NASZA DZIENNIKARKA Z NAGRODĄ GŁÓWNEGO INSPEKTORA PRACY

8 grudnia w siedzibie głównego inspektoratu pracy w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagród „Salus Publica”. W gronie nagrodzonych znalazła się Magdalena Maria Bukowiecka, dziennikarka „Gazety Olsztyńskiej” i portalu wawa.info.

W tym roku komisja konkursowa postanowiła przyznać sześć równorzędnych nagród. Po raz pierwszy w tym gronie znalazła się także influencerka. Nagrodzeni zostali wyłonieni przez komisję konkursową spośród kandydatów zgłaszanych przez okręgowe inspektoraty pracy oraz rzecznika prasowego GIP. Onagrodę ubiegali się przedstawiciele mediów lokalnych i ogólnokrajowych.

Prócz naszej dziennikarki nagrodzeni zostali także:

- Małgorzata Kuźma, „Magazyn Solidarność”, kierownik Działu Informacji i Promocji Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”,
- Angelika Broniewska, prezes Zarządu Fundacji IPomocni.pl,
- Jacek Kosiak, Radio Poznań, regionalna rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu,



Laureaci nagrody Salus Publica 2023 (Magdalena Bukowiecka w środku)

- Artur Steciąg, Radio Zachód, regionalna rozgłośnia Polskiego Radia w Zielonej Górze,

– Krzysztof Nakonieczny, magazyn „Forbes”.

– Media to naturalny sojusznik Państwowej Inspekcji Pracy, szczególnie te, które swoją działalność traktują jako misję – powiedziała minister Katarzyna Łażewska-Hrycko, Główny Inspektor Pracy, nagradzając dziennikarzy i influencerkę, którzy popularyzują tematykę prawa pracy i bezpieczeństwa

pracy. Nagrodzonym gratulujemy i liczymy na dalszą dobrą współpracę ze wszystkimi mediami! Salus Publica, czyli Dobro Publiczne – to nagroda, którą Główny Inspektor Pracy przyznaje dziennikarzom szczególnie często i konsekwentnie podejmującym tematykę ochrony pracy, jej bezpieczeństwa i wykonywania zgodnie z przepisami prawa.

/RED./

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztyńska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
wydawca@gazetaolsztyńska.pl
sport@gazetaolsztyńska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztyńska.pl
89 539 76 04

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztyńska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztyńska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztyńska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



W sobotę w Olsztynie na Placu Solidarności 119 żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej, którzy ukończyli szkolenie podstawowe w stolicy Warmii i Mazur, złożyło przysięgę. To jedna z tych chwil, których nie zapomina się do końca życia, bo przysięgę wojskową każdy żołnierz składa tylko raz.

Ochotnicy przez ostatnie cztery tygodnie szkolili się w tutęjszej jednostce. Szkolenie miało charakter praktyczno-teoretyczny. Przyszli żołnierze zdobywali umiejętności żołnierskiego rzemiosła, m.in. z zakresu wojskowej taktyki, musztry, a także przyswajali regulaminową wiedzę niezbędną do rzetelnej służby.

Teraz kandydaci do armii mają do wyboru trzy rodzaje służby wojskowej. Żołnierze mogą przejść szkolenie specjalistyczne, które potrwa 11 miesięcy i będzie połączone z wykonywaniem obowiązków w jednostce wojskowej. Następnie żołnierz, który odbył dobrowolną zasadniczą służbę wojskową, może być przeniesiony na swój wniosek do zawodowej służby wojskowej, terytorialnej służby wojskowej albo do aktywnej rezerwy.

Jak się okazuje, ponad 70 proc. przyszłych żołnierzy kończących szkolenie podstawowe już związało się z mundurem i deklaruje chęć dalszej służby w ramach szkolenia specjalistycznego. Przysięga wojskowa otwiera przed nimi te drzwi.

— Wypowiedziane słowa roty przysięgi to wyraz lojalności wobec naszej ojczyzny i zobowiązania do wypełniania obowiązków dla Rzeczypospolitej Polskiej. Rodzinom i bliskim



Fot. Zbigniew Wozniak

JA, ŻOŁNIERZ WOJSKA POLSKIEGO, PRZYSIĘGAM

TE SŁOWA ŻOŁNIERZ WYPOWIADA TYLKO RAZ W ŻYCIU, KIEDY SKŁADA PRZYSIĘGĘ WOJSKOWĄ I ŚLUBUJE SŁUŻYĆ WIERNIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. I TAKĄ PRZYSIĘGĘ ZŁOŻYLI W MINIONĄ SOBOTĘ W OLSZYNIE ŻOŁNIERZE DOBROWOLNEJ ZASADNICZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

naszych nowych żołnierzy składam podziękowania za trud i poświęcenie w wychowaniu. To dzięki waszemu zaangażowaniu Wojsko Polskie zyskuje kolejnych żołnierzy. Bądźcie z nich dumni — mówił dowódca 9 Olsztyńskiego Batalionu Dowodzenia, ppłk Przemysław Kurzawiak. — Zapewniam was, że stworzyliśmy dla waszych synów i córek najlepsze z możliwych warunków, na jakie stać było

9 Olsztyńskiego Batalionu Dowodzenia. Każda osoba stojąca dziś w szyku mogła liczyć na naszą pomoc i zrozumienie. Jestem przekonany, że w dalszej służbie każdy z żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej, jako adept rzemiosła wojskowego potwierdzi zaangażowanie i dopełni konstytucyjnego obowiązku ochrony ojczyzny.

Dowódca 9 Olsztyńskie-

go Batalionu Dowodzenia wskazał, że żołnierze, wkraczając na drogę, która wymaga poświęcenia, dyscypliny i hartu ducha dali wyraz swojemu zaangażowaniu i moralności. A składana przysięga jest deklaracją do gotowości poświęcenia i obrony ojczyzny.

— Nigdy nikomu nie obiecywałem, że będzie lekko, łatwo i przyjemnie. Wierzę w to, że okres szko-

lenia podstawowego dał żołnierzom kończącym je obraz Wojska Polskiego jako profesjonalnie zorganizowanego oddziału wojskowego, jakim jest 9 Olsztyńskiego Batalion Dowodzenia. Życzę satysfakcji w realizowanej pracy oraz aby służba napawała was dumą — dodał ppłk Przemysław Kurzawiak.

Podczas uroczystości żołnierze zostali pobłogosławieni przez ks. Marka Rycio, kapelana garnizonu Olsztyn. Głos zabrali także obecni goście, przedstawiciele Olsztyna i regionu.

— Przysięga wojskowa jest momentem, który na zawsze pozostanie w pamięci każdego żołnierza. Jest to swoiste podsumowanie pierwszego etapu wojskowej drogi. Jestem przekonany, że żołnierze składający przysięgę pełnieniem tego obowiązku odwołają się do swoich nowych umiejętności, wartości i zasad — mówił Robert Szewczyk, dyrektor koordynacji promocji, który reprezentował marszałka województwa Marcina Kuchcińskiego.

— Dziś czujemy się w naszej ojczyźnie bezpiecznie, właśnie dlatego, że czuwają nad nami żołnierze. Jesteśmy z tego faktu ogromnie dumni. Dlatego dziękujemy wam za waszą decyzję o podjęciu dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej. Dziękujemy za gotowość zapewnienia bezpieczeństwa nam wszystkim — stwierdził prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz.

Wśród tych, którzy w sobotę złożyli przysięgę, byli szer. Łukasz Bucholski. Co go skłoniło do założenia munduru?

— Wybrałem mundur, gdyż służba ojczyźnie jest jednym z większych zaszczytów, jakich można

dostąpić, spełniając przy tym obywatelski obowiązek — mówił szer. Łukasz Bucholski. — Kurs nauczył mnie zasad żołnierskiego zachowania, obsługi broni palnej, zapoznał z taktyką stosowaną na polu walki, poprawił sprawność fizyczną, a także wykształcił umiejętność dysponowania czasem. A dobrowolna zasadnicza służba wojskowa to tylko początek przygody.

— To wyjątkowy dzień, w którym wypowiedzieliśmy słowa przysięgi wojskowej, ale przysięga to nie tylko formalna uroczystość. To wyraz naszego patriotyzmu oraz najwyższe wyznaczenie wobec ojczyzny i narodu polskiego. Od dziś jesteśmy zobowiązani do obrony ojczyzny, jej niepodległości i bezpieczeństwa — mówiła przedstawicielka dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej.

Tradycyjnie już przysięgę zakończyła defilada. Po uroczystości można było skosztować wojskowej grochówki oraz wziąć udział w pikniku, przyglądając się z bliska sprzętowi wojskowemu.

ANNA GLĄZEK

W minioną sobotę (9 grudnia) uroczyste przysięgi wojskowe odbyły się także w Braniewie, Elblągu, Gołdapi, Lidzbarsku Warmińskim, Morągu i Orzyszu. Wzięli w nich udział ochotnicy, którzy przez ostatnie cztery tygodnie szkolili się w tamtejszych jednostkach wojskowych w ramach ósmego w tym roku turnusu dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej. Był to rekordowy turnus pod względem liczby uczestników, liczył ponad 1300 ochotników. W 2024 roku zaplanowano dziewięć turnusów dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej, pierwszy z nich rusza w połowie stycznia.



KANAŁ ŁUCZAŃSKI ZOSTAŁ WYREMONTOWANY

Wody Polskie poinformowały o zakończeniu remontu Kanału Łuczańskiego w Giżycku, który łączy jezioro Kisajno z Niegocinem. Podczas remontu kanału awarii uległ zabytkowy most obrotowy rozpięty nad kanałem. Rzeczniczka Wód Polskich w Białymstoku Joanna Szerenos-Pawlicz poinformowała o zakończeniu trwającego od wiosny remontu Kanału Łuczańskiego. Był to pierwszy kompleksowy remont tego kanału od 1945 roku. — Wykonano nowe umocnienia brzegowe, a na odcinkach cumowniczych zainstalowano odbojnice gumowe i poldery cumownicze. Po obu brzegach kanału zamontowano nowe drabinki, powstały też nowe schodki zejściowe na skarpach oraz wyloty odprowadzające wody opadowe — wymieniła Szerenos-Pawlicz. Dodała, że całkowity koszt remontu przekroczył 69 mln zł. Rzeczniczka wskazała, że z dna kanału usunięto nanie-siony materiał rzeczny, dzięki czemu droga wodna została pogłębiona. Zainstalowano również maszty nawigacyjne oraz tablice informacyjne wraz z oświetleniem, „a także

oprawy oświetleniowe w oczepach żelbetowych". Kanał Łuczański, łączący jeziora Niegocin i Kisajno, w całości przepływa przez Giżycko. Nad kanałem rozpięte są dwa mosty. Jeden na obwodnicy miasta, a drugi niemal w centrum. Ten drugi jest zabytkowy, ręcznie otwierany. Przypomnijmy, że na początku wakacji most został uszkodzony. Według ekspertyzy, którą zleciło Starostwo Powiatowe w Giżycku (zarządca mostu), do uszkodzenia doszło w wyniku prac remontowych nabrzeży Kanału Łuczańskiego. W ekspertyzie wskazano, że nastąpiło przesunięcie przyczółków mostu, które było spowodowane wibracjami, jakie występowały przy pracach remontowych nabrzeży. Przesunięcie przyczółków spowodowało zablokowanie mostu. PGW Wody Polskie (inwestor remontu kanału) wskazuje, że ta przyczyna nie jest jednoznaczna. Kanał Łuczański ma nieco ponad 2 km długości i jest trzecim pod względem długości Kanałem Mazurskim; ustępuje pod tym względem jedynie kanałom Szymońskiemu i Jeglińskiemu. **(PAP)**

OLSZTYN ODZYSKAŁ POŁĄCZENIE Z BRANIEWEM

Wróciły pociągi z Olsztyna do Dobrego Miasta, Pie-niężna i Braniewa. Niedługo pojedziemy też z Olsztyna przez Szczytno do Ostrołęki z przesiadką w Chorzela-ch. W dni powszednie z Olsztyna do Braniewa jeździć będzie 5 par pociągów pasażerskich. — Przywracamy mieszkańcom kolejne linie kolejowe, dzięki którym sprawnie i bezpiecznie będą mogli dotrzeć do pracy lub szkoły. Dotrzymujemy obietnic w walce z wyklucze-niem komunikacyjnym, zapewniając dostęp do bezpiecznej i przewidywalnej kolei z wygodnych stacji i przystanków, dostępnych także dla osób o ograniczonych możliwościach poruszania się — mówi Andrzej Bittel, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury. — Konsekwentnie przygotowujemy linię z Olsztyna do Braniewa dla wygodnych podróży koleją oraz sprawnego przewozu towarów. Realizacja prac modernizacyjnych i remontowych na linii Ostrołęka – Chorzele – Wielbark – Szymany pozwo-

liła na przywrócenie połączeń kolejowych między województwem warmińsko-mazurskim a mazowieckim. To także alternatywne połączenie do Elku, co będzie mieć istotne znaczenie w czasie planowanych robót na międzynarodowej linii E-75 Rail Baltica. To kolejne trasy w regionie, które zachęcają do korzystania z najbardziej ekologicznego środka transportu — podkre-sła Ireneusz Merchel, prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. W sumie na całym odcinku Olsztyn Gutkowo – Braniewo wymieniono tory, zbudowano kilka nowych peronów. Po pozyskaniu wymaganych pozwoleń pociągi pasażerskie pokonają trasę z prędkością do 100 km/h na odcinku Olsztyn – Olsztyn Gutkowo – Dobre Miasto oraz do 70 km/h na odcinku Dobre Miasto – Braniewo. Przebudowa tej linii kosztowała 462 mln zł. Zakończenie prac na odcinku Szczytno – Chorzele planowane jest w styczniu.

ŻUBRY PRZYJADĄ DO NOWEGO „DOMU” Z CAŁEJ POLSKI

Dobiega końca budowa pokazowej zagrody żubrów w Krajewie. Te największe ssaki lądowe w Europie pojawią się tu w pierwszej połowie grudnia. Przyjadą z hodowli z całej Polski. 4 grudnia 2023 roku przedstawiciele Instytutu Nauk o Zwierzętach Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie wizytowali teren, na którym powstała pokazowa zagroda żubrów w Krajewie w Nadleśnictwie Dwukoły. Zagroda zrealizowana została w ramach projektu „Kompleksowa ochrona żubra w Pol-

sce” i jest ona jego ostatnim elementem. Projekt obejmuje swym zasięgiem 90% krajowej wolnej populacji tego gatunku w 8 województwach oraz 6 kluczowych zagród hodowlanych. Beneficjentem projektu jest Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, a partnerami Białowiecki Park Narodowy oraz 25 jednostek Lasów Państwowych. W trakcie wizytacji każdy z elementów zagrody został skrupulatnie sprawdzony przez specjalistów w celu gruntownej analizy funkcjonalności oraz stwierdzenia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, które zagroda bezwzględnie musi spełniać.

Budowa pokazowej zagrody żubrów w Krajewie właśnie osiągnęła końcowy etap, a transport pierwszych żubrów wyznaczony został na pierwszą połowę grudnia. — Żubry będą przywożone do zagrody partiami z całej Polski, ich transport będzie odbywał się do 15 grudnia — mówi Jacek Folborski z Nadleśnictwa Dwukoły. — Będzie można odwiedzać żubry w zagrodzie, ale po okresie aklimatyzacji, która potrwa około trzech tygodni i uzgodnieniu wizyty w naszym Nadleśnictwie. Gdy żubry się już zdomowią, będzie można je podglądać w nowym „domu” za zgodą leśników. Najprawdopodobniej

już w drugiej dekadzie stycznia. — Biorąc pod uwagę dobrostan zwierząt oraz stres wynikający z odłączenia od stada, w którym żubry przebywały dotychczas, transportu, który jest nienaturalnym procesem dla zwierząt dzikich oraz konieczności przyzwyczajania się, czyli aklimatyzacji w nowym miejscu, prosimy o cierpliwość oraz niezblizanie się do ogrodu-dzenia — apelują leśnicy. Żubr jest największym ssakiem lądowym w Europie. W 2021 roku ich liczebność w Polsce wynosiła 2429 osobników - w tym 206 w hodowlach zagrodowych (76 samców oraz 130 samic) i 2223 w hodowlach wolnych. **BCL**

REKLAMA

przetarg

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

WÓJT GMINY ELK

ogłasza I przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w obrębie geodezyjnym Szeligi – Buczki, gm. Elk

będącej własnością gminy Elk, stanowiącą działkę nr 650 o powierzchni 11,5022 ha księga wieczysta nr OL1E/00013286/5. Cena wywoławcza nieruchomości netto 23 004 400,00 zł, wysokość wadium 2 310 000,00 zł

OPIS NIERUCHOMOŚCI

Nieruchomość położona w centralnej części gminy Elk, w obrębie Szeligi- Buczki przy drodze krajowej DK16 i drodze ekspresowej S61 (Via Baltica). Działka objęta ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonego uchwałą nr LXII/458/2022 Rady Gminy Elk z dnia 31 sierpnia 2022 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w gminie Elk, w obrębie Szeligi Buczki - Tereny inwestycyjne. Przedmiotowa działka zlokalizowana jest na terenie oznaczonym na rysunku ww. planu miejscowego symbolem 1UP – Tereny zabudowy usługowo-techniczno-produkcyjnej. Otoczenie stanowią tereny o podobnym przeznaczeniu. Nieruchomość będąca przedmiotem niniejszego przetargu wolna jest od obciążeń i zobowiązań.

INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZETARGU

PRZETARG SKŁADA SIĘ Z CZĘŚCI JAWNEJ I NIEJAWNEJ. **CZĘŚĆ JAWNA przetargu odbędzie się 20 lutego 2024 r. (wtorek) o godz. 10.00 w lokalu Urzędu Gminy Elk, przy ul. T. Kościuszki 28 A (sala konferencyjna im. Marii i Lecha Kaczyńskich).** CZĘŚĆ NIEJAWNA o terminie i miejscu komisja przetargowa zawiadomi oferentów w trakcie części jawnej przetargu.

WARUNKI PRZYSTĄPIENIA DO PRZETARGU

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest spełnienie łącznie poniższych warunków:

1. Wpłacenie wadium Wadium w wysokości wskazanej w powyższej tabeli należy wpłacić w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Gminy w Elku, prowadzony w Banku PEKAO SA O/Elk nr 11 1240 5745 1111 0010 4463 2844 w taki sposób, aby najpóźniej 14 lutego 2024 r. wadium znajdowało się na rachunku bankowym.
2. Złożenie oferty w wyznaczonym terminie Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z dopiskiem: Oferta- przetarg na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie Szeligi – Buczki nr działki 650 w sekretariacie Urzędu Gminy w Elku (pok. nr 1, parter), przy ul. T. Kościuszki 28A, 19-300 Elk, w terminie do 14 lutego 2024 r., do godziny 15.00. Oferta powinna być sporządzona na piśmie w języku polskim i należy w niej zawrzeć następujące dane oraz dokumenty: dane składającego ofertę, datę sporządzenia oferty; wskazanie numeru działki, której dotyczy oferta; oferowaną cenę i sposób jej zapłaty, kopię dowodu wniesienia wadium lub dowody stanowiące podstawę do zwolnienia z tego obowiązku; oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń, zgodę na przetwarzanie danych osobowych oraz zgodę na publikację informacji o wynikach przetargu zawierającej dane osobowe (imię i nazwisko lub nazwa firmy) zgodnie z § 12 ust 1. Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości z dnia 14 września 2004 r. (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2213); w przypadku gdy oferent jest cudzoziemcem- promesę zezwolenia lub zezwolenie na nabycie nieruchomości objętej ofertą, wydaną przez MSW, zgodnie z ustawą z 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców- (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2278). !!!Zarówno oferta i załączniki powinny być czytelnie podpisane przez oferenta.

DODATKOWE INFORMACJE I WARUNKI PRZETARGU

Uczestnicy przetargu powinni posiadać dokument tożsamości. Przetarg odbędzie się nawet w przypadku zakwalifikowania tylko jednego oferenta spełniającego warunki przetargu. Zastrzega się, że Wójtowi Gminy Elk przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert. Przewodniczący komisji przetargowej zawiadomi na piśmie wszystkich, którzy złożyli oferty o wyniku przetargu w terminie nie dłuższym niż 3 dni od zamknięcia przetargu. Cena uzyskana w przetargu zostanie powiększona o podatek VAT według stawki obowiązującej w dniu zawarcia umowy sprzedaży i podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy sprzedaży. Sprzedający powiadomi nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży. Koszt sporządzenia umowy sprzedaży i opłaty sądowe związane z przeniesieniem własności ponosi Nabywca. Wójt Gminy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu lub jego unieważnienia z ważnej przyczyny. Ustala się termin związania ofertą w ilości 50 dni od otwarcia ofert. Pełna treść ogłoszenia o przetargu oraz szczegółowe informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Elk, ul. T. Kościuszki 28A, 19-300 Elk, Wydział Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska (pokój nr 15- I piętro), tel. 87 619 45 19. <https://bip.elk.gmina.pl/rok-2023.html>?

ZABRAKŁO MIEJSCA NA SCENIE

Ponad 200 osób z regionu zgłosiło się na IV warsztaty kolędowe, które odbyły się w szkole muzycznej w Olsztynie 8-10 grudnia. — To rekord, tak wielu uczestników jeszcze nie było — mówią prowadzący Agata i Janusz Wilińscy.

Dorota Włodarczyk jest kosmetołką, śpiewa w chórze Schola Vocale w Mrągowie. — Do śpiewania w chórze namówiła mnie koleżanka. Byłam po traumatycznych przeżyciach; trzy lata temu na koronawirusa zmarli moi rodzice. Koleżanka powiedziała „Chodź, wyśpiewasz się, wymodlisz”, a moja babcia mówiła „Kto śpiewa, ten dwa razy się modli”. Posłuchałam koleżanki, śpiewam, a niedawno nasz dyrygent Cezary Nowakowski powiedział, że warto przyjechać do Olsztyna na warsztaty kolędowe. Zapisaliśmy się z koleżankami i przyjechaliśmy.

— Jestem pozytywnie zaskoczona liczbą osób, które biorą udział w warsztatach, humorem prowadzących, ciepłą, luźną atmosferą, która tutaj panuje. Iliczbą mężczyzn, bo my mamy w chórze tylko jednego pana, a tu jest ich bardzo dużo — dodaje pani Dorota.

Elżbieta Połec-Mróż, która też śpiewa w chórze Schola Vocale, pracuje jako księgowa w Mikołajkach; mówi, że śpiew jest terapią na kłopoty dnia codziennego. — Kocham muzykę i wyzwania muzyczne, a warsztaty to forma pracy nad głosem. Uwagi dyrygenta Janusza Wilińskiego są bardzo celne i mogę wykorzystać je w swojej pasji, jaką jest chór.

Śpiew jest lekiem

Zofia Kamińska śpiewa w chórze pielęgniarów w Olsztynie. — Chór Vox Cordis istnieje od 10 lat, a jedną próbę w miesiącu poświęcamy pacjentom, by ulżyć im w chorobie i oderwać czarnych myśli. — Agdy śpiewamy patriotyczne pieśni, widzimy ich łzy i wzruszenie — dodaje Grażyna Pośpiech. — A tu, na warsztatach możemy się dużo nauczyć.

— Panuje miła atmosfera, mówimy sobie po imieniu, pytamy, skąd jesteście, nawiązujemy więzi, a przede wszystkim słuchamy dyrygentów i uczymy się kolęd. I wszyscy są zachwyceni rozgrzewką prowadzoną



Na warsztaty kolędowe zgłosiło się około 200 osób. Przy pulpicie dyrygenckim Janusz Wiliński, przy fortepianie Łukasz Matusik

przez Agatę Wilińską; tyle ruchu, takie językowe ćwiczenia, tyle śmiechu. No i na finał czeka nas gratka: zaśpiewanie w filharmonii 22 grudnia — dodaje Ewa Krystosik z chóru Collegium Baccalarum w Olsztynie, która czwarty raz bierze udział w warsztatach.

Natomiast Barbara Masłowska zrobiła to pierwszy raz. Nie śpiewa w żadnym chórze, ale wyszła zachwycona: — Intensywny program, nie spodziewałam się ani takiej frekwencji, ani że tyle się nauczę.

Obserwowałam dwoje dyrygentów, którzy mają zupełnie inne metody pracy. Podziwiałam, jak z tak wielkiej grupy ludzi umieli stworzyć zgrany zespół. Przez te wszystkie trzy dni czułam się częścią tego chóru. To wspaniała przygoda — mówi.

Muzyka jest wszystkim

Maciej Gołębiowski pierwszy raz brał udział w warsztatach. — Zachęcił mnie kolega, który śpiewa w chórze. Z wykształcenia jestem muzykiem, ale moje

losy tak się potoczyły, że muzyka pozostała pasją, teraz uczę informatyki, a także przedmiotów muzycznych. Jestem pozytywnie zaskoczony, że tak wiele osób tu przyjechało. To pokazuje, że takie spotkania są potrzebne. Dla mnie muzyka jest wszystkim: towarzyszy mi we wszystkich życiowych chwilach, jest panaceum na to, co przynosi codzienne życie. Pochodzę z Włocławka, studiowałem w Akademii Muzycznej w Gdańsku, ale w związku z likwidacją gimnazjum, szukałem pracy i przeniósłem się do Olsztyna.

To radosny czas

— Za moment może się okazać, że scena będzie za mała dla uczestników; przyszło około 200 osób, wśród których jest kilka pokoleń: od uczniów do seniorów — śmieje się dyrygentka Agata Wilińska prowadząca warsztaty. — Organizujemy je już czwarty raz, więc powstała tradycja, ludzie poczuli piękno muzyki, cieszy ich wspólne śpiewanie. Przyświeca mi idea dobroczynnego wpływu śpiewu na życie i to widać także na warsztatach.

I dodaje: — Czas przedświąteczny jest bardzo radosny, a kolędy mają wielką moc: i muzyczną, i słowną. Uczestnicy przy-

jeżdżają, niekiedy z daleka, przez trzy dni, by poczuć harmonię i magię dźwięków. A tym roku czeka nas inny niż dotąd finał. Zwykle śpiewaliśmy koncert kolęd w katedrze, a teraz — w filharmonii. Dla wielu osób zaśpiewanie w takim miejscu będzie wyróżnieniem.

Czuję się jak w domu

Łukasz Matusik, akompaniator na warsztatach kolędowych, przyjechał na warsztaty z Poznania. — W Olsztynie czuję się

jak w domu, tu uczyłem się w szkole muzycznej, tu mam przyjaciół. Na warsztatach panuje cudowna atmosfera, a ja chłonałem wiedzę, jak można mistrzowsko interpretować kolędy. Janusz potrafi nadać im niesamowity kształt. Przyjeżdżam dla przyjemności, ale też dla nauki.

— PRZEZ TE TRZY DNI PRZEŻYWALIŚMY NIEZWYKLE BUDUJĄCE DOŚWIADCZENIA — PODKREŚLA DYRYGENT JANUSZ WILIŃSKI. — PO OBU STRONACH CZULIŚMY, ŻE MUZYKA CZYNI CUDA. WIDZIELIŚMY WIELKI ODZEW, UCZESTNICY CZULI, ŻE DOSTAJĄ COŚ NIEZWYKŁEGO, A MY — ŻE WSZYSCY DOSTRZEGLI PIĘKNO MUZYKI.

Magda Werner, koordynatorka warsztatów, mówi, że najtrudniej jest dotrzeć do potencjalnych uczestników, by zainteresować ich chóralnym śpiewaniem. A jednak się udało. Na spotkania w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. W Olsztynie, gdzie odbywały się warsztaty kolędowe od 8 do 10 grudnia, zgłosili się mieszkańcy m.in. Olsztyna, Klewek, Morąga, Mrągowa, Dorotowa, Trękuska, Stawigudy, Ostródy, Szczytna, studenci z Gdańska i Poznania. — Miałam dużo zapytań: czy sobie poradzą? I zawsze mówiłam, że tak, bo warsztaty pozwalają przełamać własne bariery, ludzie wstydzą się śpiewać, a u nas widzą, że można się tego nauczyć — podkreśla. I dodaje: — Warsztaty to zabawa, która wciąga, może skłonić do wspólnego śpiewania, zapisania się do chóru, rozwijania pasji. Magdalena Werner podkreśla: — Nasze spotkania kolędowe odbywają się dzięki wsparciu finansowemu samorządu województwa warmińsko-mazurskiego i Olsztyńskiego Towarzystwa Muzycznego.

BEATA BROKOWSKA

b.brokowska@gazetaolsztynska.pl



Dorota Włodarczyk przyjechała na warsztaty z Mrągowa, a Elżbieta Połec-Mróż z Mikołajek



Agata Wilińska podczas warsztatów kolędowych

CZY HISTORIA ZATOCZY KOŁO?

Czy po stu latach w mieście Kopernika powstanie kolejny imponujący budynek, który wzniesiony zostanie — tak jak ten z 1928 roku — po to, by służyć chorym? O tym rozmawiamy z Mirosławem Kochańskim, dyrektorem Szpitala Psychiatrycznego we Fromborku.

W pobliżu fromborskiej katedry, ponad słonecznym wzgórzem, opleciona stale zielonymi sosnami katedralnego lasku, podwiehana czystymi, świeżymi podmuchami nadbałtyckiego powietrza, wznosi się potężna, podobna do zamku budowla, której piękna architektoniczna forma sprawia imponujące wrażenie. Z jej górnych pięter, szczególnie z licznych balkonów i tarasów rozciąga się zachwycający widok ponad pobliskimi niwami i nieco bardziej odległymi wzgórzami oraz igrającymi w blasku słońca wodami Zalewu Wiślanego aż ponad morskie wydmy — to fragment opisu budynku, który powstał we Fromborku w 1928 roku, a w którym dziś mieści się Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej.

Już w 1918 w parlamencie pruskim dyskutowano na temat młodzieży dotkniętej chorobami ortopedycznymi. Naliczono, że w rejonie Prus, Pomorza i Wolnego Miasta Gdańska jest około 50 tysięcy dzieci i młodzieży do lat szesnastu, które wymagają specjalistycznej opieki ortopedycznej.

Decyzję o utworzeniu katolickiego ośrodka dla osób niepełnosprawnych podjęto w 1924 roku w Królewcu, o obiekt starało się siedem warmińskich miast, ale na lokalizację placówki ostatecznie wybrano Frombork — między innymi z uwagi na odpowiedni klimat, spokój i bogate w jod nadbałtyckie powietrze.

Dlaczego to kościół podjął inicjatywę utworzenia placówki medycznej? — Taka była potrzeba i nikt inny nie potrafił jej zaspokoić. Teraz mamy inną sytuację, dlatego kościół nie musi się w to angażować, natomiast wtedy ta potrzeba musiała być paląca, skoro ówczesny biskup zaciągnął bardzo wysoką pożyczkę po to, żeby wesprzeć to dzieło — zauważa metropolita warmiński Józef Górczyński.

Mowa o ówczesnym biskupie warmińskim — Au-



Budynek powstał, by lekarze mogli nieść w jego murach pomoc dzieciom i młodzieży dotkniętym chorobami ortopedycznymi



Decyzją pacjentów Szpital Psychiatryczny we Fromborku został wybrany szpitalem roku w plebiscycie Hipokrates 2023

gustyn Bludau na budowę szpitala zaciągnął ogromną jak na tamte czasy pożyczkę — 1 mln 250 tys. ówczesnych marek niemieckich.

Prace rozpoczęły się na początku maja 1927 i zakończyły w sierpniu 1928 roku, a zakład nazwano Domem Kopernika. Od teraz placówka mogła pomagać osobom dotkniętym kalectwem, a poziom świadczonych tutaj usług był bardzo wysoki. Szpital był bardzo nowoczesny jak na swoje czasy, dysponował około dwustoma miejscami — podzielony był na cztery oddziały, w Elblągu działała też jego filia.

W latach 1939-1945 szpital we Fromborku pełnił funkcję zapasowego lazaretu dla Wehrmachtu, a już po II wojnie światowej, gdy ziemia, na których się znajdował, wróciła do Polski, budynek został przekazany na rzecz biskupów polskich. W 1947 w obiekcie uruchomione

zostało seminarium duchowne salezjanów, a w 1953 roku — dokładnie 70 lat temu — w budynku zaczął funkcjonować szpital psychiatryczny. Przez kolejne lata powstały trzy oddziały — żeński, męski i sanatoryjny, a w latach 90. w szpitalu funkcjonowały już cztery mieszane oddziały ogólnopsychiatryczne.

CIESZĄ SIĘ ZASŁUŻONA SŁAWĄ

Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej we Fromborku stale się zmienia i dba o jak najwyższy poziom świadczonej w nim opieki.

We fromborskim szpitalu zatrudnionych jest obecnie około 200 pracowników — to w dużej mierze mieszkańcy dwóch powiatów — branieckiego i ielbląskiego.

— Obecnie mamy obłożenie na poziomie 92-94 procent — to bardzo do-

bry wynik. To niezwykle wysokie obłożenie spowodowało to, że nasz kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia sukcesywnie rośnie. W 2020 roku wynosił 15 mln zł, w 2021 — 17 mln zł, w 2022 — 24 mln zł, a w mijającym 2023 — około 30 mln zł. Wzrost liczby leczonych u nas pacjentów spowodował więc prawie dwukrotny wzrost kontaktu z NFZ — mówi Mirosław Kochański, który dyrektorem fromborskiej placówki jest od 2021 roku.

Poza tym szpitalowi udało się zdobyć zewnętrzne wsparcie finansowe — kilka milionów złotych przyczyniło się do tego, że zmodyfikowano bazę łóżkową i zakupiono specjalistyczny sprzęt.

— MAMY NOWOCZESNE WYPOSAŻENIE, PRZEPIĘKNE POŁOŻENIE, DOBRĄ OPINIĘ I CIESZYMY SIĘ ZASŁUŻONĄ SŁAWĄ — PRZYZNAJE DYREKTOR KOCHAŃSKI.

A szpital ma się czym pochwalić — przez lata osiągał kolejne sukcesy i zdobywał zaszczytne tytuły, zarówno te przyznawane przez konkursowe kapituły, jak i takie, w których decydujący głos mieli pacjenci.

Te ostatnie sukcesy to pierwsze miejsce w województwie warmińsko-mazurskim w kategorii szpital roku w plebiscycie Hipokrates 2023 i czwarte miejsce w tej samej kategorii, ale w skali kraju. O wynikach tego plebiscytu decydowali pacjenci, mieszkańcy, pracownicy — to więc dla placówki wielki zaszczyt.

Ale szpital we Fromborku ma jeszcze inny powód do dumy — w tegorocznym rankingu BFF Banking Group, który skupia się na finansach placówek i tym, jak są zarządzane, fromborska placówka zdobyła drugie miejsce w Polsce w kategorii szpitali psychiatrycznych i czwarte w skali kraju w kategorii „Kontrakt z NFZ od 20 do 99 mln zł”.

— Dla nas te osiągnięcia to coś niezwykłego, dlatego

że szpitale psychiatryczne generalnie są w potwornej kondycji finansowej w całym kraju i zanim się ją wyda, każdą złotówkę ogląda się siedem razy. Dobre wyniki w rankingu BFF to chyba nasz największy sukces w ciągu ostatnich lat — przyznaje dyrektor Kochański.

Dla Mirosława Kochańskiego ten sukces wiele znaczy, bo kiedy przejmował funkcję dyrektora fromborskiej placówki w 2021 roku, sytuacja w kraju i na świecie była trudna, był to czas pandemii.

— To był dramat. Po pierwsze zachorowania wśród pacjentów i personelu, co przełożyło się na zamknięcie dwóch szpitalnych oddziałów. Pacjentów było mniej — zajętych było jakieś 90-100 łóżek na 180, co przełożyło się na nasz wynik finansowy, który był koszmarny, rok zamknęliśmy ze stratą, a wkrótce musieliśmy posilkować się kredytem tylko po to, byśmy byli w stanie wypłacić pracownikom wynagrodzenie. Szpitale psychiatryczne nie mogły liczyć na wsparcie związane z przeciwdziałaniem rozprzestrzeniania się wirusa, czyli nawet ochronne rękawiczki musieliśmy kupować z własnej kieszeni — wspomina dyrektor szpitala we Fromborku.

— Muszę jednak powiedzieć, że to, co odegrało kluczową rolę w naszym „wychodzeniu na prostą”, to ogromne zaangażowanie załogi i wielka determinacja personelu pozwoliły nam przejść przez ten trudny okres — przyznaje Mirosław Kochański.

I dodaje: — To przede wszystkim ludzie tworzą ten szpital — nasza kadra jest niewielka, ale za to panująca wśród pracowników atmosfera jest bardzo przyjazna, co moim zdaniem w dużej mierze przekłada się na nasze sukcesy i zaufanie, którym darzą nas pacjenci i ich bliscy.

NOWY SZPITAL PO STU LATACH

— Jakiś czas temu Rada Miasta Fromborka prze-

kazała nam nieodpłatnie za dużą bonifikatą grunt, na którym chcemy umieścić szpital. Wymagana jest minimalna zmiana placu miejscowego, ale procedury trwają, mamy już koncepcję — informuje marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński.

Budynek, w którym obecnie działa Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej we Fromborku to jakieś 5 tysięcy mkw przestrzeni, nowy obiekt ma oferować placówce dwa razy więcej miejsca i możliwość poszerzenia oferty o oddziały rehabilitacji i rehabilitacji psychiatrycznej.

— Działka jest piękna, ma około 4,8 ha, usytuowana jest na wzgórzu z widokiem na Zalew Wiślany. Jeżeli uda nam się wykonać odpowiednią dokumentację do końca przyszłego roku lub początku 2025, to jest szansa na to, że budowę zakończymy w roku 2028, czyli dokładnie 100 lat od zakończenia budowy obiektu, w którym działamy obecnie — mówi Mirosław Kochański.

KOSZT REALIZACJI INWESTYCJI, KTÓRA NIEWĄTPLIWIE WPISUJE SIĘ W STRATEGIĘ FROMBORKA, KTÓRY MA SZANSĘ STAĆ SIĘ UZDROWISKIEM, TO OKOŁO 80 MLN ZŁOTYCH. KOLEJNYM WAŻNYM ETAPEM BĘDZIE WIĘC POZYSKANIE FUNDUSZY.

Czy historia zatoczy koło, a Frombork zyska nowy obiekt, w którym pacjenci będą pod okiem wykwalifikowanych specjalistów i w przepięknym otoczeniu, wracać do zdrowia? I jaką wówczas funkcję będzie pełnił budynek, który powstał w 1928 roku? Tego wszystkiego dowiemy się wkrótce, do tematu będziemy wracać, a szpitalowi, jego dyrektorowi i personelowi życzymy kolejnych sukcesów i niekończącej się chęci do działania i pomocy.

KAMILA KORNACKA

k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Komisja wyasygnowała aż 145 mln euro na projekty wolontariackie, które mogą dotyczyć różnych obszarów: włączenia społecznego, pomocy osobom o mniejszych szansach, wspierających transformację ekologiczną i cyfrową, uczestnictwo demokratyczne czy wyzwania związane z ochroną zdrowia. Komisja dostosowała też model finansowania Europejskiego Korpusu Solidarności w 2024 r. i zwiększyła wysokość dotacji, aby złagodzić wpływ inflacji i zapewnić dostateczne środki na realizację projektów. Ponadto w nowej edycji programu szczególnie zachęca się do ekologicznych podróży.

Zaproszenie do składania wniosków ma na celu również wsparcie Ukrainy, która nadal broni się przed rosyjską inwazją. Specjalne projekty realizowane w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności wspomogą osoby uciekające przed wojną.

Spory budżet

Budżet Europejskiego Korpusu Solidarności na 2024 r. wyniesie ok. 145 mln euro. Kwota ta zostanie przeznaczona na projekty wolontariackie i projekty solidarnościowe realizowane przez młodzież, zespoły wolontariuszy na obszarach priorytetowych oraz Europejski Ochotniczy Korpus Pomocy Humanitarnej, który uczestniczy w akcjach pomocy humanitarnej na całym świecie.

Udział w działaniach solidarnościowych o wymiarze społecznym dostępny jest dla osób w wieku od 18 do 30 lat, zaś w działaniach wolontariackich w zakresie pomocy humanitarnej poza UE – dla osób w wieku od 18 do 35 lat. Młode osoby, które chcą zaangażować się w działania w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności, mogą zarejestrować się na portalu Europejskiego Korpusu Solidarności, gdzie istnieje możliwość wyszukania organizacji uczestniczących w projektach. Grupy młodych osób, które rejestrują się na portalu, mogą także ubiegać się o finansowanie prowadzonych przez siebie projektów solidarnościowych.



foto: Dmytro Lubinec

Zaproszenie do składania wniosków ma na celu również wsparcie Ukrainy, która nadal broni się przed rosyjską inwazją. Specjalne projekty realizowane w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności wspomogą osoby uciekające przed wojną

145 MLN EURO DLA POTRZEBUJĄCYCH

DZIĘKI NOWYM MOŻLIWOŚCIOM FINANSOWANIA, URUCHOMIONYM WŁAŚNIE PRZEZ KOMISJĘ EUROPEJSKĄ, W 2024 R. NA DZIAŁANIA WOLONTARIACKIE ZOSTANIE PRZEZNACZONE ZNACZNIE WIĘKSZE WSPARCIE. MŁODE OSOBY Z UE I SPOZA UE CHĄCE ZAANGAŻOWAĆ SIĘ W DZIAŁANIA SOLIDARNOŚCIOWE MOGĄ JUŻ SKORZYSTAĆ Z ZAPROSZENIA DO SKŁADANIA WNIOSKÓW NA 2024 R. W RAMACH EUROPEJSKIEGO KORPUSU SOLIDARNOŚCI.

— TO FANTASTYCZNE, ŻE TAK WIELE MŁODYCH LUDZI CHCE ZMIENIAĆ ŚWIAT NA LEPSZE. EUROPEJSKI KORPUS SOLIDARNOŚCI DAJE IM SZANSĘ BYĆ ZMIANĄ, KTÓRĄ CHCIELIBY UJRZEĆ: POMAGAĆ LUDZIOM WOKÓŁ SIEBIE I ZDOBYWAĆ RÓWNOCZEŚNIE BEZCENNE DOŚWIADCZENIE. ZACHĘCAM WSZYSTKICH DO SKŁADANIA WNIOSKÓW I DZIAŁANIA! — UWAŻA ILIANA IWANOWA, KOMISARZ DO SPRAW INNOWACJI, BADAŃ NAUKOWYCH, KULTURY, EDUKACJI I MŁODZIEŻY.

Komu dofinansowanie?

O finansowanie działań w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności może ubiegać się każdy podmiot publiczny lub prywatny, który zdobędzie znak jakości poświadczający zdolność do prowadzenia wysokiej jakości działań solidarnościowych zgodnie z zasadami, celami i wymogami programu. Wnioski można składać

za pośrednictwem agencji narodowych Europejskiego Korpusu Solidarności mieszkających się we wszystkich państwach członkowskich UE i państwach stowarzyszonych z programem (Islandia, Liechtenstein, Macedonia Północna i Turcja), a w przypadku działań scentralizowanych, takich jak zespoły wolontariuszy na obszarach priorytetowych lub Europejski

Ochotniczy Korpus Pomocy Humanitarnej — do Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA).

Korpus

— czyli kto konkretnie?

Europejski Korpus Solidarności to program unijny działający od października 2018 r. Opiera się on na wcześniejszych inicjatywach UE w dziedzinie solidarności i ma na celu stworzenie wszechstronnej platformy dla organizacji działających w sektorze oraz dla młodych ludzi pragnących wnieść wkład w życie społeczne w dziedzinach, które mają dla nich największe znaczenie. Działania Europejskiego Korpusu Solidarności od razu odniosły sukces, dlatego są one kontynuowane w latach 2021-2027. Co więcej, są one rozszerzane, aby program ten mógł przyczynić się do realizacji pomocy humanitarnej na całym świecie. Całkowity budżet Europejskiego Korpusu Solidarności na lata 2021-2027 wynosi 1,033 mld euro. Dzięki temu program jest na dobrej drodze, by w ciągu tych siedmiu lat w działaniach solidarnościowych zaangażować w swoje działania co najmniej 185 tys. młodych osób.

Europejski Korpus Solidarności ma na celu angażować organizacje i młodych ludzi, aby:

1. Promować włączenie społeczne i różnorodność oraz zapewniać wszystkim młodym ludziom równy dostęp do możliwości oferowanych przez Europejski Korpus Solidarności,
2. Wspierać projekty i działania mające na celu ochronę, zachowanie i poprawę stanu siedlisk przyrodniczych i środowiska, zwiększenie świadomości na temat równowagi środowiskowej oraz umożliwienie zmiany przyzwyczajeń,
3. Przyczyniać się do transformacji cyfrowej poprzez wspieranie pro-

jektów i działań, które mają na celu podnoszenie umiejętności cyfrowych, rozwijanie kultury informatycznej oraz rozumienie zagrożeń i możliwości związanych z technologią cyfrową,

4. Angażować i wzmacniać pozycję młodych ludzi, tak aby mogli aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i stawać się prawdziwymi decydentami.

OPRAC. MMB

Zaproszenie: Rusza nowy nabór ze zwiększonymi poziomami dotacji

Komisja Europejska ogłasza dziś zaproszenie do składania wniosków na rok 2024 w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności. Uczestnicząc w Europejskim Korpusie Solidarności, młodzi ludzie mają możliwość zaangażowania się w szeroką gamę inspirujących i wzmacniających działań solidarnościowych w obszarach priorytetowych, takich jak zmiana klimatu i transformacja ekologiczna, transformacja cyfrowa i włączenie społeczne.

Program w dalszym ciągu koncentruje się na pomocy osobom uciekającym przed konfliktami zbrojnymi oraz innym ofiarom klęsk żywiołowych lub katastrof spowodowanych przez człowieka. Kolejnym priorytetem na rok 2024 jest wspieranie pozytywnych doświadczeń i wyników w nauce wśród młodych ludzi o mniejszych szansach. Podobnie jak w latach poprzednich zaproszenie w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności obejmuje także Europejski Ochotniczy Korpus Pomocy Humanitarnej.

Na te działania solidarnościowe w 2024 r. przeznaczono ponad 145 mln euro. Finansowanie zostało dostosowane do celu uwzględnienia presji inflacyjnej i zapewnienia wystarczającego budżetu projektów na realizację działań wysokiej jakości.

Aplikować warto już dziś. Terminy składania wniosków przypadają na okres od 8 lutego do 1 października 2024 r., w zależności od rodzaju działania.



EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

OŁTARZ UFUNDOWANY PRZEZ WUJA MIKOŁAJA KOPERNIKA WRÓCIŁ DO FROMBORSKIEJ KATEDRY

We fromborskiej katedrze odbyły się uroczystości odsłonięcia i poświęcenia gotyckiego ołtarza, przed którym modlił się Mikołaj Kopernik. Prace renowacyjne i konserwacja zabytku trwały pięć lat.

Przez kilka ostatnich miesięcy gotyckiego ołtarza, nazywanego poliptykiem fromborskim, nie było w katedrze. Przewieziono go do pracowni konserwatorskiej w Toruniu, gdzie m.in. odtwarzano ostatnią kwatere z tego ołtarza przedstawiającą Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny. Kwatera ta została usunięta pod koniec II wojny światowej lub tuż po jej zakończeniu (przed wojną ołtarz był kompletny).

— Po odsłonięciu ołtarza zobaczymy zrekonstruowaną scenę „Wniebowzięcie” oraz zrekonstruowane pozostałe figury apostołów. Otwierane cztery ruchome skrzydła ołtarza ukażą dwanaście obrazów scen pasyjnych. Pośrodku szafy ołtarzowej zajął miejsce odnowiona figura Najświętszej Marii Panny z Dzieciątkiem, której koronę podtrzymują dwaj aniołowie. Jej apokaliptyczny wizerunek od lat czcimy jako Naszą Panią Patronkę u Boga miasta



Parafia Archidiecezjalna we Fromborku

Frombork — informuje fromborska parafia.

Poliptyk to rodzaj ołtarza nawiązującego do ikonostasu, na którym przedstawiono świętych. Poliptyk fromborski to dawny oł-

tarz główny fromborskiej katedry, który w 1504 roku ufundował wuj Mikołaja Kopernika bp Łukasz Watzenrode. Ołtarz poświęcono w 1509 roku i w czasie, gdy we From-

borku mieszkał Mikołaj Kopernik, był to główny ołtarz w katedrze.

Prace restauratorsko-konserwatorskie przy tym ołtarzu trwały od pięciu lat. Systematycznie odtwarzano kolejne zniszczone kwatery ołtarzowe.

Zbudowana na początku XIV wieku katedra we Fromborku jest największym kościołem na Warmii. Przez wieki rezydowała tu kapituła warmińska, czyli grono 16 kanoników — „uczonych mężów”, których głównym zadaniem

była codzienna modlitwa, a także wybór kolejnego biskupa. W XVI w. jednym z kanoników kapituły został siostrzeniec ówczesnego biskupa — Mikołaj Kopernik.

W katedrze chowano także zmarłych kanoników i biskupów, w tym Kopernika. Wiele pochówków do dziś nie zostało zidentyfikowanych i zlokalizowanych; w nieznanym miejscu spoczywa w podziemiach katedry m.in. bp Watzenrode, wuj Kopernika).

(PAP) JOANNA KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

SMOLAJNY Z NOWOCZESNĄ SZKOŁĄ ROLNICZĄ

Spółeczność Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach tradycyjnie mikołajki obchodziła wyjątkowo radośnie. W tym roku okazją była uroczystość prezentacji projektu nowej siedziby szkoły.

Data nie jest przypadkowa — zwrócił się do młodzieży szkolnej Andrzej Abako, starosta olsztyński. — Dzisiejsza prezentacja to prezent, jaki my, dorośli, mamy dla Was. To prolog do nowej karty historii nowoczesnej siedziby Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach. Wasza szkoła jest jedyną placówką rolniczą samorządową w województwie. A chcemy, żeby była nie tylko jedyna, ale przede wszystkim nowoczesna i świetnie wyposażona. Dzięki zrozumieniu radnych powiatowych i miejskich, a także dzięki środkom z programów rządowych mogę dziś

oficjalnie powiedzieć: „Rozpoczynamy proces budowy siedziby Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach!”.

— Największym atutem szkoły są jej absolwenci. Mury Zespołu Szkół Rolniczych opuściło ponad 3200 uczniów, obecnie uczy się tu 185 osób. Chcemy, by każda z nich miała zapewnione jak najlepsze warunki do zdobywania wiedzy i umiejętności. Z nadzieją patrzymy na program funkcjonalno-użytkowy i wierzymy, że za kilka lat będziemy otwierać drzwi do nowej siedziby — powiedziała Agnieszka Gołębiowska-Węckowicz, dyrektor szkoły.



powiat olsztyński/wizualizacja

— Wieś Smolajny powstała w XIII wieku, popularność zdobyła dzięki swojemu wybitnemu mieszkańcowi, biskupowi Ignacemu Krasickiemu. Postanowiliśmy połączyć nowoczesne rozwiązania z historią miejscowości, stąd w projekcie system dworcowy z dziedzińcami

sprzyjającymi rozmowom i integracji, dach mansardowy, czerwony — powiedziała Monika Jasińska, architekt z Biura Projektowego Archenika, które przygotowało koncepcję kompleksu budynków. I dodała: — Wykorzystujemy także naturalne ukształtowanie terenu. Cały kompleks jest

usytuowany na powierzchni ponad 75,5 tys. mkw. Obejmuje bursę dla stu osób, halę sportową, orlik z bieżnią, szkołę o powierzchni użytkowej 1825 mkw., stajnię z krytą ujeżdżalnią i wybiegiem dla koni, budynki hodowli drobiu i innych większych zwierząt hodowlanych, halę mechanizacji rolnictwa, magazyn na baloty oraz biogazownię. Do tego zagospodarowanie terenu wokół wraz ze schodami i oświetleniem.

— Obecnie uczymy się w II klasie, więc już nie doczekamy nowej siedziby, ale to na pewno dobry pomysł. O wiele łatwiej zdobywa się wiedzę w dobrych warunkach, wykorzystując nowoczesny sprzęt. Sam wygląd szkoły i jej funkcjonalność wpływają na motywację do nauki — mówiły podczas uroczystości uczennice kierunku technika weterynarii.

ŹRÓDŁO: POWIATOLSZTYNSKI.PL
MAGDALENA BUJEWICZ-MYDLAK

ZAMIAST ŚWIECĄCEJ CHOINKI... LOKOMOTYWA



Muzeum Townshipu Piwno

Nieodłącznym elementem świąt Bożego Narodzenia są pięknie świecące choinki. Ale nie wszędzie. Nie w Muzeum Historycznym w Etku. Tu światła zamiast na zielonym drzewku rozbiły się na... parowozie! Na początku grudnia w większości miast rozbiły tysiące świątecznych ozdób i światełek. Nie inaczej było w Etku. Na ulicznych latarniach przy głównych ulicach Etku zawisło różnego rodzaju

ozdób. Łącznie jest ich ponad 260. Do tego dochodzą różnego rodzaju ozdoby świąteczne i iluminacje. Nieodłącznym elementem świąt Bożego Narodzenia są pięknie świecące choinki. Ale nie wszędzie. Nie w Muzeum Historycznym w Etku. Tam światła zamiast na zielonym drzewku rozbiły się na... parowozie! To już wieloletnia tradycja. W mikołajki światła rozświetlają nie tylko sam parowóz, ale i wagon pocztowy. Z kolei na parowozie możemy zobaczyć świecące renifery. W tak wyjątkowym dniu nie mogło zabraknąć również Świętego Mikołaja.

TOM

REKLAMA



WÓJT GMINY DYWITY

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 344, z późn. zm.) informuje, że w dniach od 11.12.2023 r. do 01.01.2024 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, położonych w obrębach: Brąswald, Dywity, Gady, Kieźliny, Myki, Różnowo, Spręcowo oraz Tulawki. Wykaz znajduje się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Dywitach, przy ulicy Olsztyńskiej 32 oraz na stronach internetowych Gminy Dywity: www.bip.ugdywity.pl i www.gminadywity.pl.

149223otbr-a-M

WÓJT GMINY PURDA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Purdzie od dnia 11 grudnia 2023 r. do dnia 1 stycznia 2024 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie. Wykaz znajduje się również na stronie internetowej www.bip.purda.pl. Bliższe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie lub pod nr. tel. 89 544 42 71.

149023otbr-a-M

REKLAMA

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIŁAKOWA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Miłakowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.), w związku z art. 65 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy i planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1688, z późn. zm.) oraz uchwały nr LVII/364/2023 Rady Miejskiej w Miłakowie z dnia 29 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Miłakowo, a także w związku z art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1094, z późn. zm.), **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Miłakowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 18.12.2023 r. do 10.01.2024 r. – w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie, ul. Olsztyńska 16, 14-310 Miłakowo, w godzinach pracy Urzędu, tj. pn., wt. i czw. w godz. 7.30-15.30, śr. w godz. 7.30-17.30, pt. w godz. 7.30-13.30; – w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Miłakowie (<https://bip.milakowo.eu/>).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Miłakowo rozwiązaniami odbędzie się w dniu 09.01.2024 r. o godz. 11.00, za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość.

Szczegółowe instrukcje i wytyczne dotyczące uczestnictwa w dyskusji publicznej zostaną zamieszczone na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Miłakowie. Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu zmiany studium.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miłakowa lub w formie elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@milakowo.eu z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy i adresu zamieszkania albo siedziby, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31.01.2024 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miłakowa.

Szczegółowy zakres informacji dotyczących przetwarzania danych osobowych znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Miłakowie pod adresem <https://bip.milakowo.eu/> w zakładce Klauzula informacyjna RODO.

228523otbr1-a-M

Pajda Mazur to wyjątkowy kemping i ośrodek nad Wielkim Szlakiem w Kątnie koło Ostródy. Poleca wypoczynek blisko natury: domki drewniane na łące i domki na wodzie, apartamenty, camping i restaurację. Jet położony tuż nad jeziorem, z własną plażą otoczoną zielenią. Oferuje pełną gamę usług: ogniska, animacje dla dzieci, filmy na dużym ekranie, muzykę na żywo. Tak zachęca gości:

— BAJKOWY, TOTALNIE ROMANTYCZNY WEEKEND W DOMKU NA WODZIE! WYOBRAŹCIE SOBIE, ŻE PRZYJEŹDZACIE WIECZOREM DO PIĘKNIE OŚWIETLONEGO DOMU NA WODZIE. ROMANTYCZNE ŚWIATEŁKA ZNAJDUJĄ SIĘ NA CAŁYM TARASIE. POMIESZCZENIA WYPEŁNIONE SĄ ŚWIECAMI, PODUSZKAMI I PRZYTULNYMI PLUSZOWYMI KOCYKAMI...

Na powitanie czeka na Was butelka ulubionego trunku oraz fonde z wyborną czekoladą i truskawkami. Kolację podamy Wam do pokoju... Następnego dnia polecamy śniadanie w łóżku, gdzie przez oszklone ściany widać taflę jeziora, a poranna kawa w towarzystwie podpyływających łabędzi to świetny początek dnia — czytamy na profilu Pajdy Mazur.



Fot. arch. Pajda Mazur

PAJDA MAZUR WŚRÓD NAJLEPSZYCH

CAMPING PAJDA MAZUR W KĄTNIE PO RAZ KOLEJNY ZNALAZŁ SIĘ W GRONIE LAUREATÓW KONKURSU NA NAJLEPSZY CAMPING W POLSCE „MISTER CAMPING”, ZDOBYWAJĄC II MIEJSCE W TEGOROCZNEJ EDYCJI KONKURSU.

W ciągu dnia atrakcją będą romantyczne spacery po lesie, wędrowanie z własnego tarasu lub czas z ulubioną książką. Wieczorem natomiast oglądanie gwiazd przy lampce dobrego wina, a także wieczór filmowy na dużym ekranie.

Organizatorem konkursu „Mister Camping” jest Polska Federacja Campingu i Caravaningu we współpracy z Departamentem Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz z Polską Organizacją Turystyczną.

Najlepsze campingi rekomendowane są i promowane przez Polską Federację Campingu i Caravaningu w wydawanych przez PFCC mapach campingowych i informatorach oraz na stronie internetowej Federacji.

TO BYŁA PIERWSZA ŻYWA BIBLIOTEKA

W Lidzbarku Warmińskim odbyła się pierwsza w mieście Żywa Biblioteka. Pojawiło się na niej aż 14 Żywych Książek, czyli osób, z którymi można było porozmawiać i „czytać” ich historie.

Z tej nietypowej propozycji „czytania” skorzystało w Lidzbarku Warmińskim ponad 50 osób. Na czym polega Żywa Biblioteka?

Żywa Biblioteka działa jak zwykła biblioteka. Czytelnik/Czytelniczka może wypożyczyć z katalogu książkę interesującą pozycję, by ją „przeczytać”. Z tym że ta pozycja to nie papierowa książka, a człowiek.

Są to osoby, których często nie mamy okazji poznać na co dzień, na przykład osoby z mniejszości np. religijnych, seksualnych, narodowościowych czy grup społecznych, któ-



Fot. Materiały organizatorów

re mogą być stereotypowo postrzegane lub spotykać się z wykluczeniem.

W Żywej Bibliotece czytanie polega na rozmowie z Żywą Książką przez określony czas. Podczas rozmów z Żywyymi Książkami Czytelnik/Czytelniczka może zadawać dowolne py-

tania (z zachowaniem szacunku do Żywych Książek) oraz poznać wyjątkowe historie, problemy i rzeczywistość, z którą mierzą się różnorodne osoby.

Takie właśnie rozmowy toczyły się w kamienicy przy amfiteatrze w Lidzbarku Warmińskim.

Żywyymi Książkami w pierwszej lidzbarskiej Żywej Bibliotece było aż 14 osób. „Czytanie” trwało ok. czterech godzin. Żywą Bibliotekę odwiedziło ponad 50 osób.

— Liczymy, że poznane historie zostaną z Wami na dłużej — piszą organizatorzy ze stowarzyszenia „Bliżej”. — Dziękujemy Żywej Bibliotece Warmia i Mazury za wsparcie organizacyjne, Lidzbarskiemu Domowi Kultury za udostępnienie miejsca oraz naszym wolontariuszkom i wszystkim, którzy byli z nami.

LUB

prowadzonej w kilku wersjach językowych. Laureaci konkursu są także promowani przez zagraniczne ośrodki Polskiej Organizacji Turystycznej i na Narodowym Portalu Turystycznym „Odkryj Polskę”.

Pajda Mazur w Kątnie notowana jest wysoko w konkursach i rankingach, w których doceniany jest jej wysoki standard i uznanie turystów. W październiku br. otrzymała wyróżnienie podczas Wojewódzkich Obchodów Światowego Dnia Turystyki na zamku w Lidzbarku Warmińskim. To była okazja do podsumowania rocznej pracy branży turystycznej regionu i do świętowania sukcesów.

Warto dodać, że Stowarzyszenie Mazury Zachodnie zostało również docenione w regionie za projekt „Mazury Zachodnie wsieci”, który zwiększył rozpoznawalność i zainteresowanie regionem w mediach społecznościowych i z wykorzystaniem narzędzi internetowych.

Wyrazy uznania usłyszał też ostródzianin Kazimierz Wosiek, który promuje postać wielkiego astronoma w mijającym właśnie Roku Mikołaja Kopernika. Senat RP przyjął jednogłośnie taką uchwałę w związku z rocznicą 550 urodzin i 480 rocznicą śmierci Mikołaja Kopernika.

BCL

REKLAMA

Miejski Zespół ds. Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych w Olsztynie

dziękuje wszystkim Beneficjentom za udział w programie celowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „AKTYWNY SAMORZĄD” w 2023 r.

Dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dotyczyło następujących obszarów:

Moduł I:

obszar A – likwidacja bariery transportowej:

- zadanie 1 i zadanie 4 – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu;
- zadanie 2 i zadanie 3 – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy;

obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym:

- zadanie 1, zadanie 3 i zadanie 4 – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów z oprogramowaniem;
- zadanie 2 – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania;
- zadanie 5 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu;

obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:

- zadanie 1 – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- zadanie 2 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- zadanie 3 – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości;
- zadanie 4 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, co najmniej na III poziomie jakości;
- zadanie 5 – pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego.

obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki osobie zależnej (dziecku przebywającemu w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką).

Moduł II – dofinansowanie do uzyskania wykształcenia na poziomie wyższym.

Informacje o kolejnej edycji programu „Aktywny samorząd” prześlemy na przełomie I i II kwartału 2024 roku.

POLITYCY: TO JA MAM RACJĘ

Kontynuujemy nasz cykl, w którym politycy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia polityczne z mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za wartę społecznej uwagi.



Urszula PASŁAWSKA,
postanka Polskiego
Stronnictwa Ludowego

Idzie nowe. Już w tym tygodniu powołany zostanie nowy polski rząd. Inny niż poprzednie, bo nie autorski, ale koalicyjny, w którym żaden lider nie będzie wiedział więcej od obywateli. Polskie Stronnictwo Ludowe reprezentować będą znakomici politycy. Władysław

Kosiniak-Kamysz, prezes PSL, obejmie stanowiska wicepremiera i ministra obrony narodowej. Krzysztof Hetman zostanie szefem resortu rozwoju i technologii, a Dariusz Klimczak pokieruje resortem infrastruktury. Ministrem rolnictwa zostanie Czesław Siekierski, najbardziej kompetentny w tej dziedzinie polityk w Polsce.

Czasy są niełatwe, wiele wyzwań czeka wszystkich polityków nowej demokratycznej większości. Musimy być kreatywni, elastyczni, inkluzywni, otwarci na każdego człowieka i realia XXI wieku. Od pierwszych godzin ruszamy do ciężkiej pracy dla Polski i Polaków. Dość kłótni i sporów. Najwyższy czas iść do przodu w przyszłość.



Jerzy SZMIT,
prezes Fundacji
im. Piotra Poleskiego,
Prawo i Sprawiedliwość

Bardzo ważnym wydarzeniem w minionym tygodniu było uruchomienie kolejnych dwóch linii kolejowych i powrót na trasę pociągów pomiędzy Olsztynem a Braniewem. Trasa ta była w bardzo złym stanie i zaniedbywana przez wiele

lat. Decyzją Prawa i Sprawiedliwości została odbudowana i teraz będzie służyć mieszkańcom zachodniej części województwa. Warto również podkreślić, że to też może być element kolei aglomeracyjnej, o czym wielokrotnie mówiliśmy, ale do tego potrzebne są decyzje zarówno władz Olsztyna, jak i samorządu województwa. Podobnie połączenie Olsztyna przez Chorzele do Ostrołęki. To połączenie po dwudziestu latach znowu jest aktualne i powoduje, że wykluczenie komunikacyjne jest krok po kroku likwidowane. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie Ireneusz Merchel (Prezes Zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.) i minister Andrzej Adamczyk, którzy te decyzje wspierali, a przywrócenie kolei na Warmii i Mazurach mieli za jedno ze swoich głównych zadań.

Chciałbym również przypomnieć o konferencji na temat możliwości zmiany granic wojewódzkich. Raport przedstawiony przez doktora Łukasza Zaborowskiego wywołał ogromne dyskusje nie tylko w Olsztynie. Cieszę się bardzo, że Fundacja im. Piotra Poleskiego przygotowała to spotkanie, bo powinniśmy o tych sprawach jak najwięcej dyskutować i rozmawiać z tymi, którzy podejmują odpowiednie decyzje. Szkoda tylko, że ze strony zaproszonych na spotkanie przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego oraz Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego nie było żadnego odzewu.



Janusz CICHON,
poseł
Koalicji Obywatelskiej
Prawo i Sprawiedliwość mimo werdyktu wyborczego, w którym 65 proc. Polaków powiedziało: „przepraszcie i odejdźcie”, trzyma się kurczowo władzy. Przedłuża jej oddanie, wykorzystując każdy moment, aby przytulać pieniądze i rozdawać stanowiska, mimo że nie ma żadnej do tego legitymacji. Rozdaje nie swoje pieniądze, bo formalnie nie złożyło nowej ustawy budżetowej, co jest konstytucyjnym obowiązkiem. Rozdaje pieniądze z przyszłorocznego budżetu państwa swoim znajomym, stowarzyszeniom kolesi. Rozdaje stanowiska i betonuje instytucje państwa. To porażające.

daje nie swoje pieniądze, bo formalnie nie złożyło nowej ustawy budżetowej, co jest konstytucyjnym obowiązkiem. Rozdaje pieniądze z przyszłorocznego budżetu państwa swoim znajomym, stowarzyszeniom kolesi. Rozdaje stanowiska i betonuje instytucje państwa. To porażające.



Marcin KULASEK,
poseł Nowej Lewicy
Dzisiaj zakończymy ponury spektakl z rządem Morawieckiego, rządem czternastodniowym. Rządem, który nigdy nie powinien powstać, bo od 15 października wiadomo było, że Prawo i Sprawiedliwość nie ma większości. Prezydent Duda postanowił zrobić PiS-owi wcześniejszy prezent pod

choinkę. Trudno, jego prawo – można powiedzieć. Ale ten gest prezydenta Dudy ma wymierną cenę. Obserwujemy protest kierowców na granicy, którzy kilka tygodni marzną na w ciężarówkach. Marzną, bo Ukraińcy chcą rozmawiać z osobami decyzyjnymi. I wiedzą, że rząd Morawieckiego nie składa się z osób decyzyjnych. Dlatego Duda, Morawiecki i Kaczyński ponoszą pełną odpowiedzialność za kryzys na granicy.

Nie wiem, jakie niespodzianki zaplanował pan Morawiecki. Może poda się do dymisji przed wygłoszeniem exposé? Może złoży dymisję rządu tuż po swoim przemówieniu? A może jednak poczeka, aż na tablicy wyników pojawi się liczba 194 za, czyli będzie brakowało 37 głosów? Nie będzie niespodzianek co do wyniku.

Prawdziwe exposé wygłosi pan Donald Tusk. Exposé powstaje na bazie rozmów z przyszłymi ministrami. Jestem przekonany, że będzie to najlepsze, najbardziej doniosłe exposé w historii Polski. Żadne exposé nie było tak słuchane, jak będzie słuchane wystąpienie premiera Tuska. Głosowało 74 proc. Polek i Polaków. I ci ludzie, a przynajmniej ich większość będzie chciała wysłuchać swojego premiera.



Piotr LISIECKI,
Konfederacja
Najbliższy tydzień to ciąg dalszy serialu z powołaniem rządu. Konfederacja nie spodziewa się, że uda się powołać rząd Mateuszowi Morawieckiemu, ale też skład ewentualnego rządu Donalda Tuska nie wzbudzi naszego entuzjazmu. Skręt w lewo przyszłej koalicji rządowej budzi nasz niepokój, szczególnie wobec ryzyka legalizacji związków jednopłciowych i prawa do adopcji dzieci w tychże związkach. Gdyby przyszły rząd się na to zdecydował, to skutki tej decyzji będą bardzo trudne do odwrócenia, dlatego mimo wszystko Konfederacja liczy na to, że powstanie rząd na prawo od centrum.

REKLAMA

WIN-II.7820.1.19.2023

Olsztyn, 4.12.2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 162, ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 775) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pana Jarosława Kaczora, Zastępcy Dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Olsztynie, reprezentującego inwestora – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, z dnia 22.09.2023 r., uzupełniony w dniach 21.11.2023 r. i 1.12.2023 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Budowa dróg dojazdowych DD7B, DD7C i DD8A jako dodatkowych jezdni drogi ekspresowej S51 na odcinku Olsztyn Południe – Olsztyn”.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

– jednostka ewidencyjna 281411_2 gmina Stawiguda, obręb 0003 Gryźliny, dz. nr: 202/2, 26/10, 3340/13, 21/19, 475/3, 26/9, 3340/14, 21/1, 21/8, 21/9, 22/1, 28/2, 439/2, 442/1, 443/2, 202/1, 210/7, 475/1.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, pokój 330, od pn. do pt. w godz. 12⁰⁰-15⁰⁰ po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 549, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, albo poprzez platformę e-Obywatel <https://obywatel.gov.pl/ePUAP>.

REKLAMA

SYNDYK UPADŁOŚCI

zaprasza do składania
ofert nabycia nieruchomości gruntowej
w postaci działki nr 19/9 o pow. 0,3649 ha

dla której Sąd Rejonowy w Bartoszycach prowadzi księgę wieczystą nr KW OL1Y/00018708/2, zabudowanej budynkiem gastronomicznym z zapleczem noclegowym o pow. 876,50 m², położonej w Bezledach, za cenę nie niższą niż 512 050 zł. Na prawo własności nieruchomości składają się dwa udziały po 1/2 w prawie własności nieruchomości sprzedawane łącznie za cenę nie niższą niż 256 025 zł za udział.

Pisemne oferty należy składać na adres: Kancelaria Syndyka, Zygmunt Mierczak, ul. Warszawska 45B/6, 11-700 Mrągowo w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Nazwa firmy odzwierciedla moją wizję

Od pewnego czasu możemy zaobserwować „modę na zdrowie”. Diety, treningi i formy relaksu zyskują na popularności. Nic dziwnego, że również przybywa gabinetów masażu. Właśnie w tej branży zaczyna swoją działalność kętrzyńska Przechowalnia Relaksu. Pomysł na nią zrodził się w głowie Eweliny Parcińskiej.



Każdy zawód wymaga ciągłego doskonalenia się

przewyższają te potencjalne wyzwania. To dla mnie także szansa na rozwijanie się zawodowo i osobowo.

— Przechowalnia Relaksu funkcjonuje w Kętrzynie od niedawna. Zaczniemy więc po kolei. Co cię skłoniło do założenia własnej działalności gospodarczej?

— Założenie własnego gabinetu masażu stanowiło dla mnie naturalny rozwój po siedmiu latach doświadczenia w tej wyjątkowej dziedzinie. Pragnęłam stworzyć miejsce, które nie tylko odzwierciedla moje głębokie zaangażowanie w sztukę masażu, ale także oferuje klientom wyjątkowe, spersonalizowane doświadczenie. Mój gabinet to dla mnie nie tylko przestrzeń pracy, ale również wyraz mojej pasji i zaufania, jakim obdarzają mnie moi klienci. Dzięki tej możliwości mogłam dostosować atmosferę gabinetu do indywidualnych potrzeb, tworząc przy tym przyjazne i relaksacyjne środowisko. Własna działalność daje mi również swobodę w zarządzaniu czasem pracy oraz eksperymentowanie z innowacyjnymi technikami masażu.

— Nie lepiej i bezpieczniej było zostać u kogoś na etacie?

— Po 7 latach pracy na etacie jednak zdecydowałam się na własny gabinet z kilku powodów. Przede wszystkim chciałam mieć większą swobodę w kształtowaniu atmosfery w gabinecie oraz dostosowywaniu go do indywidualnych potrzeb klientów. Własna działalność daje mi także możliwość eksperymentowania z nowymi technikami masażu i wprowadzania innowacji, co może być trudniejsze w ramach zatrudnienia na etacie. Ponadto, marzyło mi się stworzenie miejsca, w którym mogę budować bliższe relacje z klientami, oferując im spersonalizowane doświadczenia. Własny gabinet pozwala mi skoncentrować się na jakości obsługi i zaspokajaniu unikalnych potrzeb klientów. Oczywiście, związane z własnym biznesem ryzyko zawsze istnieje, ale uznałam, że korzyści z posiadania własnego gabinetu

— Nie przeraża cię ta ilość formalności i „papierkowej” pracy związanej z działaniem „na swoim”?

— Oczywiście, na początku mogło to wydawać się wyzwaniem. Tony dokumentów, biznesplan, tak wiele różnych instytucji do odwiedzenia, jednak jako osoba z doświadczeniem w zawodzie masażysty i obecna studentka 3 roku Zarządzania na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, jestem przygotowana na konieczność prowadzenia dokumentacji i spełnianie wymogów administracyjnych. Moim zdaniem właściciel firmy musi być elastyczny i gotowy na różne aspekty prowadzenia biznesu, w tym również na formalności.

— Aktualna sytuacja gospodarcza chyba też nie do końca sprzyja przedsiębiorcom, szczególnie tym początkującym?

— Tak, zgadza się, obecna sytuacja gospodarcza może być wyzwaniem dla przedsiębiorców, zwłaszcza tych, którzy dopiero zaczynają. Różne czynniki, takie jak zmiany rynkowe, sytuacje kryzysowe, mogą wpływać na prowadzenie działalności gospodarczej. Jednak warto pamiętać, że każde wyzwanie niesie ze sobą również szanse. Początkujący przedsiębiorcy mogą szukać innowacyjnych rozwiązań, dostosować swoje podejście do zmieniających się warunków rynkowych i korzystać z dostępnych narzędzi, takich jak marketing online czy e-commerce, aby dotrzeć do nowych klientów. Ważne jest także śledzenie trendów w branży masażu, dostosowywanie oferty do aktualnych potrzeb klientów oraz dbanie o elastyczność w prowadzeniu biznesu. Dodatkowo, podejmowanie działań mających na celu budowanie relacji z klientami może przyczynić się do utrzymania stabilności biznesu nawet w trudnych warunkach gospodarczych. Mimo wyzwań, przedsiębiorczość może być satysfakcjonująca, a zdobyte doświadczenie w trudnych czasach może przyczynić się do długoter-

minowego sukcesu. Ważne jest podejście do prowadzenia biznesu z elastycznością, innowacyjnością i gotowością do nauki na bieżąco.

— Jak sama nazwa twojej firmy wskazuje zajmujesz się relaksem, masażami itd. Skąd taki kierunek działalności?

— Mój wybór związany z relaksem i masażami wynika z pasji do tej sztuki oraz przekonania, że dbałość o zdrowie psychiczne i fizyczne jest kluczowa dla dobrej jakości życia. Po siedmiu latach doświadczenia jako masażystka, pragnę stworzyć przestrzeń, w której klienci mogą odnaleźć spokój i regenerację. Nazwa mojej firmy odzwierciedla moją wizję tego miejsca jako oazy relaksu. Moja praca to nie tylko praktyka fizyczna, ale również pasja do budowania relacji i pomagania ludziom poczuć się lepiej.

— Czy do takiego zawodu trzeba się jakoś specjalnie przygotować, czy może to robić każdy?

— Ja ukończyłam dwuletnią szkołę policealną kierunku Technik Masażysta im. Hanny Chrzanowskiej w Giżycku. W ciągu 7 lat pracy uzyskałam bardzo dużo certyfikatów dających mi możliwość wykonywania różnych masażu. I choć każdy może podjąć próbę nauki masażu, by zostać profesjonalnym masażystą, konieczne jest przestrzeganie określonych standardów edukacyjnych i uzyskanie odpowiednich certyfikatów. Wymaga to zaangażowania w proces nauki i dążenia do doskonalenia swoich umiejętności przez całą karierę zawodową.

— Masaż to bardzo szerokie pojęcie. Jakiego rodzaju masz w swojej ofercie?

— W mojej ofercie staram dostosować się do różnorodnych potrzeb klientów, oferując różne rodzaje masażu. Masaż klasyczny, masaż relaksacyjny, masaż twarzy KOBIDO, masaż gorącymi kamieniami, masaż kostką lodu, masaż aromatyczną świecą czy nawilżającym masłem Shea. Jeden z najbardziej popularnych masażu to masaż pleców. Tu skupiamy się nad rozluźnieniem bolących mięśni.

— Z czego jeszcze mogą skorzystać twoi klienci?

— W mojej ofercie mam również zabiegi na ciało, peelingi, maski nawilżające. Bardzo popularny jest drenaż limfatyczny nóg Boa, oraz sauna karbonowa.

— Co jest taką „wisienką na torcie”. Czy Przechowalnia Relaksu wyróżnia się na tle innych podobnych gabinetów?

— „Wisienka na torcie” dla każdego mojego klienta jest inna. Myślę, że moje profesjonalne, indywidualne podejście do klientów, wysłuchanie ich potrzeb, wykonanie masażu by tym potrzebom sprostać jest tą

„wisienką”. Ostatecznie moim celem jest stworzenie dla klientów miejsca, gdzie nie tylko doświadczą profesjonalnego masażu, ale także odnajdą spokój, relaks i wsparcie na drodze do lepszego samopoczucia.

— Na początku myślałam, że twoja działalność będzie ukierunkowana na panie. Widzę jednak na Facebooku, że się myliłam?

— Relaks i dbanie o zdrowie psychiczne i fizyczne jest ważne dla każdego niezależnie od płci. Cieszę się, że moje usługi przyciągają różnorodną grupę klientów, co sprawia, że moja Przechowalnia Relaksu jest miejscem, gdzie każdy może znaleźć chwilę spokoju i regeneracji. A wbrew pozorom panowie bardzo lubią masaż (śmiech).

— A co byś powiedziała tym, którzy jeszcze przed takimi zabiegami się wstrzymują?

— Tych, którzy się wahają, zachęcam do spróbowania masażu. To nie tylko chwila relaksu, ale także inwestycja w zdrowie. To wartościowy krok w drodze do równowagi psychicznej i fizycznej, a Przechowalnia Relaksu to miejsce spokoju i regeneracji.

— Z jakich zabiegów lubisz sama korzystać? Co one ci dają?

— Razem z partnerem jesteśmy certyfikowanymi Saunamistrzami i co niedzielę, nad jeziorem Sierce, dajemy możliwość mieszkańcom Kętrzyna i okolic wygrzania się w mobilnej saunie Saunamistrz-a, morsujemy z Mazurskim Klubem Kętrzyńskich Morsów. Az jakich zabiegów ja lubię korzystać? Hmm... Chyba najbardziej lubię masaż gorącymi kamieniami. Najważniejsza jest jednak dla mnie oprawa całego masażu. Przyciemnione pomieszczenie, blask świec, relaksująca muzyka... Masaż to dla mnie rytuał, który przynosi korzyści nie tylko ciału, ale także umysłowi i duszy.

— Współpracujesz ściśle z Saunamistrz-a, morsujesz. Ty chyba swoje życie dzięki pracy zamieniłaś w relaks totalny? (śmiech)

— Tak, Saunamistrz-a i regularne morsowanie stały się dla mnie niezwykle inspirującym elementem mojego życia. To dzięki saunowaniu poznałam najważniejszego mężczyznę mojego życia. Dzięki temu, że mogę być częścią tego środowiska, gdzie zdrowie i relaks mają kluczowe znaczenie, doświadczam nie tylko satysfakcji zawodowej, ale także głębokiego relaksu i równowagi w życiu osobistym. To nie jest tylko praca; to dla mnie pasja i możliwość codziennego czerpania korzyści z praktyk, które promują harmonię między ciałem a umysłem. A Przechowalnia Relaksu to spełnienie moich marzeń!

Przechowalnia Relaksu funkcjonuje w Kętrzynie przy ul. Kazimierza Wielkiego 10.

WOJCIECH CARUK

w.caruk@gazetaolsztynska.pl

PROMOCJA

GO SERWIS
GAZETY
OLSZTYŃSKIEJ

#rzetelnaGO



ZMIENIAMY SIĘ
WRAZ
Z CZYTELNIKAMI!



1886 ^{137 LAT} 2023

gazetaolsztynska.pl

Trzeba nieustannie się rozwijać

W branży pracuje od 16 roku życia, a włoską kuchnię "zaraził się" na stażu w restauracji Parmizzano's w warszawskim hotelu Marriott. — Do dziś Kocham zapach oliwy z oliwek, świeżych ziół i czosnku na patelni — mówi Tomasz, właściciel „Całkiem Włoskiej”, jedynej takiej restauracji w Pisz.

— Na początek proszę przedstawić się naszym czytelnikom.

— Dzień dobry, przede wszystkim chciałbym podziękować za ten wywiad, bo jest on niewątpliwie dla nas, małych przedsiębiorców, sporym wyróżnieniem. Osobiście czuję, jakbym odebrał jakąś nagrodę za swoją pracę i traktuję to jako pewien sukces. Nazywam się Tomasz Murach, mam 38 lat i pochodzę z miejscowości Ruciane Nida w powiecie piskim, gdzie nadal mieszkam ze swoją rodziną. Mam Kochającą żonę i 3 cudowne córki, trzynastoletnią Maję, sześcioletnią Dorotę i czteroletnią Agatę. Ukończyłem Liceum Gastronomiczne w Pisz, mam zdaną maturę i egzamin zawodowy na ocenę celującą.

— Od dawna jest pan „na swoim”? Od początku była to branża gastronomiczna?

— Firmę założyłem w kwietniu 2018 roku, zaczynałem od gastronomii na kółkach, czyli food trucka. Jeździliśmy wtedy po różnych dużych festiwalach muzycznych, juwenaliach itp. W pierwszym roku działalności samodzielnie zbudowałem jeszcze kolejne 2 food trucki i otworzyłem mały lokal w rodzinnej miejscowości. Marzyłem o całej flocie food trucków — byłem na dobrej drodze, ale niestety za chwilę przyszedł mocny kryzys na ten charakter branży gastronomicznej w postaci pandemii Covid-19. Całkowicie zamknąłem mobilną część firmy i skupiłem się tylko na lokalu i letnich punktach sprzedaży, które otworzyłem za pieniądze pozyskane ze sprzedaży food trucków.

— Skąd pomysł na „Całkiem Włoską”? Kiedy otworzył pan restaurację i dlaczego tak ją nazwał?

— Restaurację otworzyliśmy 15 lipca 2022 roku. Pomysł na „Całkiem Włoską” to całkowicie włoski styl restauracji, od wystroju, przez sympatyczną obsługę i rodzinną atmosferę, po produkty, które



foto: Archiwum prywatne

Tomasz Murach jest właścicielem restauracji „Całkiem Włoska” w Pisz.

— Chciałem, aby jej nazwa kojarzyła się z kuchnią włoską, ludzie lubią kuchnię włoską, a ja ją Kocham — mówi

są najwyższej jakości z certyfikatami, aż po włoskie dania, których nie powstydzą się najlepsze restauracje w Polsce. Chciałem też, aby nazwa kojarzyła się z kuchnią włoską, ludzie lubią kuchnię włoską, a ja ją Kocham.

— Co zainspirowało Pana, by otworzyć ją właśnie w Pisz?

— Ja zawsze stawiam sobie wysoko poprzeczkę, a otwarcie restauracji w Pisz to kolejny etap, który ma mnie przygotować do pójścia dalej. Był food truck, mały lokal i kolejne dwa food trucki. Dołożyłem do tego letni punkt gastronomiczny, a potem kolejny... I przyszła pora na prawdziwą restaurację z klasą i jedzeniem na wysokim poziomie. Uczę się, eksperymentuję, nabywam doświadczenia w zarządzaniu pracownikami i firmą, aby wiedzieć, co zrobić kiedy nadejdzie czas na kolejny większy krok. I, co najważniejsze, czego nauczyć swoje dzieci, aby mogły to z powodzeniem kontynuować.

— Gdzie uczył się pan kulinarnego fachu i włoskiej kuchni?

— Pracowałem w różnych kuchniach od 16 roku życia. W każdej z nich, czy to hotelowej, restauracyjnej, cateringowej, czy szkolnej, zawsze starałem się pracować wtaki sposób, aby coś usprawniać w swojej pracy i zdobyć więcej wiedzy. Zawsze starałem się też aby to, co robię w kuchni, było dopracowane najbardziej, jak tylko potrafię. Kuchnię włoską „zaraziłem się” w restauracji Parmizzano's w hotelu Marriott

w Warszawie, w którym byłem 6 miesięcy na stażu zaraz po ukończeniu szkoły. Do dziś Kocham zapach oliwy z oliwek, świeżych ziół i czosnku na patelni.

— Jakie dania czekają na gości w pana restauracji? Które z nich jest waszą specjalnością?

— Serwujemy makarony oraz pizzę w stylu Neapolitańskim, która charakteryzuje się grubymi puszystymi rantami oraz bardzo ciekawym i wilgotnym spodem, przez co trudno ją jeść rękami i trzeba znać specjalne sposoby, żeby sobie poradzić bez sztuczków, czy radełka. Pizzę wypiekamy w temperaturze 470 stopni, a sam wypiek trwa około 2 minut. W ofercie mamy również włoskie napoje, piwa, wina, oraz desery.

Nasza specjalność to pizza. Ze względu na proces produkcji ciasta, przykładamy do tego bardzo dużo uwagi. Ciasto posiada bardzo niewielką ilość drożdży, jedyne 6 g na 10 kg mąki. Po wyrobieniu ciasto najpierw odpoczywa pewien czas w temperaturze otoczenia, następnie dojrzewa w lodówce co najmniej 48 godzin. Po wyjęciu z lodówki formujemy kule na pizzę, układamy je w skrzynki, tak aby miały trochę przestrzeni i pozostawiamy do wyrośnięcia w odpowiedniej temperaturze na czas co najmniej 8 godzin. Dopiero po całym tym procesie, kula może zostać uformowana na placek i wypieczona. Przepis i dokładne czasy jej przygotowania to tajemnica naszego sukcesu.

— Trzy najważniejsze produkty kuchni włoskiej, bez których nie może się pan obyć?

— Mąka typ 00, oliwa z oliwek extra vergine, pomidory w puszcze. Oczywiście wszystko prosto z Włoch. Gdyby zabrakło choć jednego z tych produktów, nastąpiłaby zagłada mojej restauracji.

— Jakich klientów macie najwięcej? Młodych, czy może nieco starszych? Jakie jest ich ulubione danie, co najczęściej zamawiają?

— Naszą restaurację odwiedzają klienci w każdym wieku, ale gdybym miał wskazać przedział wiekowy, to byłoby to 20-50 lat. Nie ma u nas czegoś takiego, jak ulubione danie. Zarówno makarony, jak i pizza wybierane są w porównywalnej częstotliwości. Gdybym jednak musiał wskazać jedno danie, które najczęściej jest przez nas serwowane, to jest to pizza capriciosa z włoską szynką gotowaną i pieczarkami podsmażonymi na oliwie, a z makaronów jest to spaghetti carbonara przyrządzana na włoskim boczku pancetta, żółtkami jaj, kozim serem dojrzewającym pecorino romano. Natomiast moja ulubiona pizza to pizza carbonara — jej spód smarujemy sosem śmietanowo-parmezanowym, ukła-

damy kilka plasterków włoskiego dojrzewającego boczku pancetta, ser mozzarella, wbijamy całe jajko na środek i do pieca. Po upieczeniu żółtko tego jajka jest nadal płynne, świetna sprawa po rozkrojeniu :).

— W czym, pana zdaniem, tkwi sekret tzw. dobrej włoskiej kuchni?

— Dobra włoska kuchnia to 3 rzeczy: przede wszystkim prostota w wykonaniu, następnie prawdziwe włoskie produkty prosto z Włoch, a po trzecie danie włoskiej kuchni należy zjadać bezzwłocznie po ich przyrządzeniu. Makaron zjadać najlepiej prosto z patelni. Pizza również, prosto z pieca smakuje najlepiej.

— Jak zachęca pan klientów do odwiedzania restauracji? Czy wystarcza polecenie tzw. pocztą pantoflową, czy może stawia pan na aktywną promocję (np. działania w sieci, publikacje w prasie) i czy to w dzisiejszych czasach wystarczy?

— Sam stawiam na marketing sieciowy, bo każdy z nas w tych czasach posiada telefon i internet, więc myślę, że ulotki fizyczne pomalutku odchodzą w zapomnienie. Billboardy przy drogach też uważam za działające i korzystam. Jednak najważniejsze jest zadowolenie klientów, ponieważ pozytywne rekomendacje najlepiej wpływają na ruch w restauracji.

— Jakiego, pana zdaniem, są mocne a jakie słabe strony jego firmy?

— Najmocniejszą stroną każdej firmy jest jej właściciel. To, jak funkcjonuje firma jest odbiciem tego, jak funkcjonuje jej właściciel. Tak więc idąc dalej tym tropem, siłą firmy jest wsparcie mojej żony, która jest jej nieocenioną częścią. Potrafię także przekuć porażki w sukcesy, ciągle uczę się i rozwijam. Najslabsza strona to ja, przecież mogę nawalić i firmie się oberwie. — Co doradziłby pan młodym osobom, które mają zamiar zabrać się za własny biznes w gastronomii?

— Zaczynajcie od napisania porządnego biznesplanu. Będzie to świetna lekcja, aby zrozumieć, czego potrzebujecie i jak się przygotować. Wiedza i doświadczenie kulinarne to tylko części składowe — trzeba być wytrwałym i nieustannie się rozwijać.

— Jakiego ma pan plany i marzenia na najbliższą zawodową przyszłość?

— Bardzo lubię być w kuchni, ale nadchodzi czas, aby odelegać wszystko swoim wspaniałym pracownikom. To jest w skrócie mój plan na najbliższe 12 miesięcy. Marzę o otwarciu kolejnych restauracji w większych miastach i równolegle do tego, aby dywersyfikować pieniądze na inne ciekawe branże, którymi się interesuję.

ELŻBIETA ŻYWCZYK

e.zywczyk@gazetaolsztynska.pl

PROMOCJA



POKAZUJEMY TO,
CO NAPRAWDĘ
WAŻNE!



13 LAT
1886 2023

Gazeta Olsztyńska

Do Sejmu wpłynął rządowy projekt o emeryturach stażowych

Do Sejmu wpłynął rządowy projekt, który przewiduje, że emerytura stażowa przysługiwałaby, bez względu na wiek, osobom posiadającym okres składowy wynoszący co najmniej 38 lat dla kobiet i 43 lata dla mężczyzn.



Fot. PAP

Chodzi o projekt zmiany ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony Minister Rodziny i Polityki Społecznej.

Projekt – jak wskazano w uzasadnieniu – stanowi realizację zobowiązania rządu z 7 czerwca 2023 r., kiedy premier Mateusz Morawiecki podpisał porozumienie z NSZZ „Solidarność”. W ocenie wnio-

skodawców, proponowane rozwiązania, z jednej strony, odpowiadają na uzasadnione oczekiwania społeczne, a z drugiej, uwzględniają możliwości, które ma i będzie miał w przyszłości system emerytalny.

Zgodnie z projektem ustawy emerytura stażowa będzie przysługiwała ubezpieczonym, którzy wykazą się odpowiednio długim okresem ubezpieczeniowym – składowym, wynoszącym w przypadku kobiet – 38 lat oraz w przypadku mężczyzn – 43 lata.

Proponuje się, aby nabycie prawa do emerytury stażowej było uzależnione od jej wysokości – świadczenie będzie przysługiwało pod warunkiem, że jego wysokość nie będzie niższa od kwoty najniższego świadczenia emerytalnego. Wysokość emerytury stażowej będzie zasadniczo ustalana na tych samych zasadach co emerytury w systemie powszechnym.

Nowe regulacje emerytalne, których istotą jest przyznanie prawa do emerytury na podstawie okresu ubezpieczenia, wiążącego się z okresem wykonywanej pracy, stanowić będą – jak zaznaczono – wsparcie dla osób, którym trudno jest kontynuować pracę do osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Emerytury stażowe dedykowane będą osobom, które niekoniecznie pracują w warunkach szkodliwych, ale których stan zdrowia nie pozwala na kontynuowanie aktywności zawodowej do osiągnięcia

wieku emerytalnego. „Należy podkreślić, że jest to prawo, a nie obowiązek i wyboru dokonuje osoba zainteresowana” – zaznaczono w uzasadnieniu.

Obowiązujący system emerytalny uzależnia prawo do emerytury od spełnienia przez ubezpieczonego warunku dotyczącego osiągnięcia odpowiedniego wieku – wynoszącego 60 lat 3 dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Zasadą jest, że każda osoba, która podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu z chwilą osiągnięcia tego wieku nabywa prawo do emerytury. Długość okresu opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne wpływa natomiast na wysokość emerytury. Minimalna emerytura przysługuje, co do zasady, osobom legitymującym się okresem składowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 20 lat – w przypadku kobiet oraz co najmniej 25 lat – w przypadku mężczyzn.

PAP/RED.AL

Niemal 90 proc. pracowników chce dostać premię świąteczną

Jednorazową premię chciałoby dostać na święta 86 proc. pracowników, a 43 proc. – dodatkowy urlop – wynika z opublikowanego w piątek badania Pracuj.pl. Jak dodano, 41 proc. zatrudnionych spodziewa się w tym roku firmowej wigilii.

Jak wynika z badania „Świąteczne plany zawodowe” firmy Pracuj.pl, podobnie jak w poprzednich edycjach świątecznego badania, najbardziej pożądanym świątecznym benefitem jest

jednorazowa, okolicznościowa premia finansowa – chciałoby ją otrzymać 86 proc. pracowników. Na drugim miejscu znalazł się dodatkowy urlop na czas świąt, który wskazało 43 proc. badanych. Upominek zamyka listę trzech najbardziej atrakcyjnych prezentów – 34 proc. wskazań.

– Dodatkowy zastrzyk gotówki czy dzień wolny pozostają najbardziej atrakcyjnymi dodatkami z perspektywy pracowników. I nie powinno to dziwić, biorąc pod uwagę wymagające otoczenie makroekonomiczne i utrzymującą się wciąż na stosunkowo wysokim poziomie inflację – przekazała Agata Roszkiewicz z Pracuj.pl w piątkowej informacji pra-

sowej poświęconej badaniu. Dodała, że większość pracowników przyznała, że w te święta otrzymywana pensja pozwala im na mniej zakupów niż w poprzednim roku – uważa tak 7 na 10 z nich.

Z badania wynika, że 36 proc. badanych spodziewa się otrzymać w te święta premię okolicznościową. Tyle samo myśli, że nie dostanie od pracodawcy żadnego świątecznego benefitu. 33 proc. sądzi, że ich firma zorganizuje w tym roku świąteczną wigilię (większość nastawia się na wigilię poza siedzibą firmy). Natomiast 21 proc. respondentów spodziewa się drobnego upominku, zaś 7 proc. – dodatkowego urlopu na czas świąt.

W ubiegłym roku 62 proc. ankietowanych spodziewało się premii, 56 proc. upominku rzeczowego, a 30 proc. – dodatkowego urlopu.

Czas między Wigilią a Sylwestrem 23 proc. pracowników zamierza wykorzystać na odpoczynek, biorąc wszystkie dni wolne. Takich planów nie ma 31 proc. badanych; 22 proc. nie podjęło jeszcze decyzji dotyczącej urlopu w okresie międzyświątecznym.

Badanie „Świąteczne plany zawodowe” zostało przeprowadzone w listopadzie br. wśród 784 użytkowników serwisu Pracuj.pl. Pomiar został wykonany metodą CAWI.

PAP/RED.AL

ZUS przypomina ważne daty dla przedsiębiorców

Tylko do 1 stycznia 2024 r. płatnicy składek mogą przekazywać korekty dokumentów rozliczeniowych za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2021 r. ZUS przypomina o tym za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

Od 2022 roku obowiązują nowe terminy, w jakich płatnicy składek mogą przekazywać korekty dokumentów rozliczeniowych (deklaracji rozliczeniowej i imiennych raportów miesięcznych).

- Do 1 stycznia 2024 r. płatnik składek może skorygować dokumenty rozliczeniowe, które były złożone za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2021 r. Natomiast korekty dokumentów rozliczeniowych złożonych za okres od stycznia 2022 r. płatnik może przekazać w ciągu 5 lat od terminu płatności składek za dany miesiąc kalendarzowy – zaznacza regionalny rzecznik prasowy ZUS Wojciech Dyląg.

Po upływie tych terminów korekty mogą być sporządzane tylko z urzędu przez ZUS i tylko na koncie ubezpieczonego.

- Korekty takie ZUS wykona na podstawie prawomocnego wyroku sądu lub pra-

womocnej decyzji. W wyniku tych korekt nie nastąpią żadne zmiany w rozliczeniach z płatnikiem składek – wskazuje rzecznik.

- Dlatego każdy płatnik składek powinien zweryfikować dokumenty rozliczeniowe, które przekazał do ZUS za okresy od stycznia 1999 do grudnia 2021 r. Korektę tych dokumentów będzie można przekazać najpóźniej 1 stycznia 2024 r.

Warto jak najszybciej przeanalizować dokumenty rozliczeniowe, aby móc je jeszcze poprawić. O takiej możliwości korekty, ale też nieprzekraczalnej dacie przypominaliśmy naszym klientom za pośrednictwem Platformy Usług Elek-

tronicznych (PUE) ZUS. Taką wiadomość umieszczaliśmy na profilach płatników składek.

Płatnicy składek mogą skorzystać ze wsparcia ZUS-u przy weryfikacji dokumentów. Taką pomoc mogą uzyskać telefonicznie – w Centrum Obsługi Telefonicznej (COT) – tel. 22 560-16-00, podczas e-wizyty w ZUS, a także w dowolnej placówce ZUS. Płatnicy, którzy składają dokumenty przez program Płatnik lub e-Płatnik mogą także zwrócić się z wnioskiem o udostępnienie plików KEDU z danymi za okresy wcześniejsze niż te, które mają w swojej bazie danych.

ZUS

PROMOCJA

GO INTERWENCJE #rzetelnaGO

BO MIESZKANIE JEST ŹŁE UŻYTKOWANE?



PRZECIEŻ TAK NIE MOŻE BYĆ



SŁUCHAMY I WSPIERAMY, KIEDY INNI MILCZĄ!

1886 13 LAT 2023

WŁĄCZ SIĘ!

2 stycznia ZUS zrealizuje pierwsze przelewy „800 plus”

Od stycznia ZUS podniesie wysokość świadczenia wychowawczego do 800 zł. Nastąpi to automatycznie, co oznacza, że nie trzeba składać żadnego dodatkowego wniosku - poinformowała PAP prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prof. Gertruda Uścińska.

2 stycznia ZUS zrealizuje pierwsze przelewy z podwyższoną kwotą. Do rodziców trafi 547 mln co obejmie 684 tys. dzieci. Kolejny termin wypłat to 4 i 7 stycznia. W tych dniach ZUS prześle rodzicom łącznie ponad 1,6 mld zł – powiedziała prof. Uścińska.

Dodała, że po Nowym Roku osoby uprawnione otrzymają wypłaty w nowej wysokości i zostaną o tym poinformowane na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Zgodnie z ustawą z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci na wypłatę wyrównania od 1 stycznia 2024 r. ZUS ma czas do 29 lutego 2024 r.

ZUS przypomniał w komunikacie, że podwyżkę świadczenia otrzymają te osoby, które według stanu na 1 stycznia 2024 r. mają prawo do świadczenia w okresie świadczeniowym, który trwa od 1 czerwca 2023 r. do 31 maja 2024 r.

Dla rodziców i opiekunów oznacza to, że na ich konta będzie wpływać rocznie o 3600 zł więcej środków przeznaczonych na utrzymanie dziecka. Przy dwojce dzieci jest to 7200 zł, a trójce – 10 800 zł.



ZUS, który od 2022 r. wypłaca świadczenie wychowawcze, sam podniesie jego wysokość. Nastąpi to automatycznie. Po 1 stycznia 2024 r. rodzice i opiekunowie

otrzymają wypłaty w nowej wysokości. Zostaną o tym poinformowani na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

PAP/RED.AL

D. Tusk o podniesieniu kwoty wolnej od podatku do 60 tys. zł: w ciągu 100 dni to się nie zdarzy

Podczas piątkowej konferencji prasowej Donald Tusk został zapytany, czy kwota wolna od podatku zostanie podniesiona do 60 tys. zł w ciągu 100 dni od utworzenia nowego koalicyjnego rządu, na którego czele miałby on stać. „Moim zamiarem jest wprowadze-

nie kwoty wolnej od podatku 60 tys. zł. Będziemy przestrzegali zasady roku podatkowego, więc na pewno w ciągu 100 dni to się nie zdarzy” - powiedział przewodniczący PO.

— Będę robił wszystko, żeby (zapowiedz z kampanii wyborczej - PAP) 100 konkre-

tów na 100 dni zrealizować w maksymalnym stopniu, biorąc pod uwagę fakt, że partie, które tworzą koalicję, mają w niektórych sprawach inny pogląd — dodał. Zastrzegł, że „na pierwszy ogień pójdą zobowiązania, które są zapisane w koalicji czterech partii, które będą tworzyły

nowy rząd (PO, PSL, Polska 2050, Nowa Lewica - PAP)”.

Lider KO w trakcie kampanii wyborczej, w początkach września br., zapowiadał, że „podniesienie kwoty wolnej od podatku do 60 tys. zł to konkret, który przeprowadzimy w ciągu pierwszych 100 dni”. PAP

Raport: w ciągu trzech kwartałów br. Polacy na ubezpieczenia wydali 57,7 mld zł; wzrost o 9,4 proc.

W ciągu trzech kwartałów 2023 r. Polacy przeznaczyci 57,7 mld zł na ubezpieczenia, czyli o 9,4 proc. więcej niż rok wcześniej – wynika z danych Polskiej Izby Ubezpieczeń. W tym okresie ubezpieczyciele wypłacili 33,1 mld zł świadczeń, tj. o 1,6 proc. mniej niż rok wcześniej – dodano.

Wyплаты z ubezpieczeń komunikacyjnych stanowiły 63,4 proc. ogółu odszkodowań i świadczeń wypłacanych w ubezpieczeniach majątkowych i osobowych – wskazała Polska Izba Ubezpieczeń. Jak wynika z informacji prasowej PIU, po trzech kwartałach br. przekroczyły one 13,2 mld, co oznacza wzrost o 9,2 proc.

PIU wyjaśniła, że 7,8 mld zł trafiło do poszkodowanych w ramach wypłat z obowiązkowego OC komunikacyjnego (wzrost o 7,9 proc. rdr), a 5,3 mld zł otrzymali ubezpieczeni z autocasco, co oznacza wzrost o 11 proc. w stosunku do roku poprzedniego.

— W ciągu trzech kwartałów 2023 r. ubezpieczyciele wypłacili 33,1 mld zł odszkodowań i świadczeń. To 1,6 proc. mniej niż rok wcześniej. Wpłynęły na to niższe o 2,2 mld zł odszkodowania i świadczenia z ubezpieczeń na życie – przekazała Izba. W tym samym okresie „na ubezpieczenia przeznaczaliśmy 57,7 mld zł, o 9,4 proc. więcej niż rok wcześniej” - dodano.

Cytowany w informacji prasowej prezes zarządu PIU Jan Grzegorz Prądyński poinformował, że średnia szkoda z ubezpieczenia OC komunikacyjnego wyniosła prawie 9,5 tys. zł. „Dla porównania

po III kwartale 2021 r. było to 7,8 tys. zł, a w analogicznym okresie 2022 roku już 8,2 tys. zł” – podkreślił. Jak wyjaśnił, wzrost ten jest spowodowany m.in. rosnącymi kosztami napraw uszkodzonych samochodów.

Po trzech kwartałach br. wypłaty w ubezpieczeniach majątkowych od ognia i innych żywiołów osiągnęły 1,7 mld zł, co oznacza spadek o blisko 12 proc. w stosunku do ub.r. Klienci wydali na tego typu ubezpieczenia 7,9 mld zł, czyli o 11,4 proc. więcej niż rok wcześniej.

Zgodnie z danymi PIU wypłaty z tytułu polis na życie po trzech kwartałach wyniosły 12,3 mld zł, z czego 4,8 mld zł stanowiły wypłaty z ubezpieczeń na życie o charakterze ochronnym. Było to o 14,9 proc. mniej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Jak poinformowano, na koniec III kw. łączne przychody ze

składek z ubezpieczeń na życie wyniosły 17 mld zł. Z tego 7,8 mld zł (wzrost o 11,2 proc.) przypadło na ochronne ubezpieczenia na życie oraz 6,1 mld na wypadkowe i chorobowe.

PIU wskazało, że ubezpieczyciele są drugim po bankach polskim instytucjonalnym nabywcą obligacji skarbowych.

— Na koniec III kwartału 2023 r. ulokowali 94,1 mld zł aktywów w obligacjach i innych papierach wartościowych o stałej kwocie dochodu (...). Dodatkowo 17,8 mld zł aktywów było ulokowanych w akcjach spółek z GPW i innych papierach o zmiennej kwocie dochodu. Wynik finansowy netto rynku ubezpieczycieli wyniósł 8 mld zł, a zapłacony podatek dochodowy wyniósł 1,37 mld zł” – poinformowano.

Polska Izba Ubezpieczeń jest ustawową organizacją samorządu branżowego.

PAP/RED.AL

PROMOCJA

#rzetelnaGO

RZETELNE

DZIENNI

KARSTWO

JESTEŚMY
ZORIENTOWANI
NA REGION!

137 LAT

1886 2023

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Krzyżówka klasyczna z hasłem

1		2		3		4		5		6		7		8		9		10		11		12
13				30						14		15			16							
											14						27					
25																						
17										18								19				
			12			20						19			8					11		
22			23						15			21										
						22							20					25		26		27
								28					29								16	
30				31		32		33		34		35			36		37					
18																						
38								39				40					41					
			7							24		5								23		
42					43			44			45				46	47						
			29							21									1			
48		49		50				51		2		52			53		54		55		56	57
						58								59								
60							13				61						10		62			63
			6																17			
													4									
64											65					66						
							26								9							
																						3
			28																			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5	6	7	8	9	10		11	12	13	14		15	16	17	18		19	20	21
22	23	24	25	26	27		28	29	30	31														

POZIOMO: 13) sprawdza bilety w pociągu; 14) kolorowa na niebie; 16) makolągwa żółtodzioba; 17) statki zamiast mostów; 18) układ, porozumienie; 19) narkotyk z maku; 20) stolica Burgundii; 21) herbata ziołowa; 22) paulinia nazywana ciernioplątem; 24) najmniejsze części pierwiastków; 25) iberis, roślina z kapustowatych; 30) ogląda telewizję; 33) zbędne kawałki, resztki; 36) kosmodrom w Kazachstanie; 38) Władysław, generał spod Monte Cassino; 39) wnuczka stolnika Horeszki; 40) słynny filozof i matematyk z Miletu; 41) surowiec dla cieśli; 42) ukochana Don Kichota; 44) ręczny w samochodzie; 46) imię żeńskie; 48) islandzkie miasto z plażą Langisandur; 52)

wciąż od nowa wtacza głaz za karę; 55) zsumowanie; 58) rodzinne miasto Richarda Wagnera; 59) "Ptasie ..." u Tuwima; 60) przyczyna, pobudka; 61) rzeka na mapie; 62) najdłuższa rzeka na Nowej Gwinei; 64) rywal; 65) społeczne lub budowlane; 66) francuski departament z Basse-Terre.
PIONOWO: 1) odprowadza kuchenne opary; 2) ze stolicą w Luandzie; 3) imię matki Bolesława III Krzywoustego; 4) norma, wzór; 5) nacisk, przymus; 6) napięta w gitarze; 7) samce owiec; 8) ciężarna fizyczna; 9) imię matki Hamleta; 10) stolica Komorów; 11) na pączku; 12) "Kordian i ..." Leona Kruczkowskiego; 15) różyczka lub ospa; 22) szwedzka wyspa z

Visby; 23) ponowny wybór na prezydenta; 26) przeciwniczka w dyskusji; 27) planety jak Ceres i Pluton; 28) niemiecki samochód sportowy; 29) Święty Graal; 31) Henrik, autor "Dzikiej kaczki"; 32) mała Zuzanna; 34) biblijna pieśń religijna; 35) szczegół; 36) długi drąg z hakiem; 37) górskie drzewa; 43) miasto Marcina Lutra; 45) kalifornijska to lew morski; 47) Piwowarski, reżyser; 49) odegranie się; 50) rysunek na koszulce; 51) czesne lub cło; 52) "... cynamonowe" Brunona Schulza; 53) zwrot słyszany sto razy; 54) gałąź rzeki; 56) oddychać głośno, z trudem; 57) ósma planeta od Słońca; 60) umowa międzynarodowa; 63) żrąca substancja.

SUDOKU

6		2		5				4
5			7	3	4		6	9
		4			2		5	7
2		3		9				
	8	5	1	2		9		
			5					
3								
			3		1			8
	9	1	4	7		3		

001

1			2					
9						4		7
				1	8			6
			5					
		7	6		5			
	4	3	8					1
4	7				9	1		
				8		5		
			7	4			2	3

002

				9			2	
	4					1		6
5	8					7	3	
		5		3				8
				7		3	9	
			4	6		5		2
1							8	7
		4			1		6	5
	9	2	8	5				

003

229 MLN ZŁ NA PRZEBUDOWĘ DROGI Z EŁKU W KIERUNKU OLECKA

W piątek Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę z Budimexem na przebudowę odcinka Ełk-Gąski w ciągu krajowej drogi 65. Na podpisanie umowy czeka jeszcze odcinek Gąski – Olecko.

Modernizacja drogi krajowej nr 65, która biegnie od granicy w Gołdapi przez Olecko, Ełk do granicy z województwem podlaskim to jedna z najważniejszych inwestycji drogowych we wschodniej części naszego województwa. Do tej pory wybudowano obwodnicę Gołdapi, Olecka i Ełku oraz rozbudowano odcinek Gołdap – Kowale Oleckie. W tym roku zakończyła się rozbudowa odcinka w Ełku, obejmującego ulice Przemysławską i Grajewską oraz rozbudowę odcinka od drogowego przejścia granicznego Gołdap do początku obwodnicy Gołdapi.

W maju tego roku podpisano umowę na projekt i budowę obwodnicy Gąsek (realizowanej w ramach rządowego Programu budowy 100 obwodnic),



Fot. GDDKiA

w czerwcu na rozbudowę odcinka Kowale Oleckie – Olecko, a w październiku na rozbudowę odcinka Nowa Wieś Ełcka – granica województw.

W piątek Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę z Budimexem na przebudowę odcinka Ełk – Gąski. Prace prowadzone będą na długości 13,6 km.

Przebudowanych będzie piętnaście skrzyżowań. Powstaną chodniki o długości około 6 km, trzynaście przejść dla pieszych oraz osiemnaście zatok autobusowych. Powstanie ciąg pieszo-rowerowy o długości ponad 8 km. Przebudowane zostaną 32 przepusty oraz obiekt mostowy. Wykonane zostanie oświetlenie drogowe.

Wartość prac to 229 mln zł, a wykonawca na ich realizację ma 18 miesięcy.

Na rozstrzygnięcie przetargu czeka jeszcze odcinek Olecko – Gąski. Przypomnijmy, że pod koniec listopada wpłynęły cztery oferty w przetargu na rozbudowę tego blisko 6-kilometrowego odcinka drogi. Najniższą cenę za rozbudowę tego

odcinka zaproponowała firma Porr – 70,7 mln zł, najwyższą – 96,6 mln zł, firma Strabag. Było to drugie postępowanie. Poprzedni przetarg został unieważniony, ponieważ cena najkorzystniejszej oferty przewyższyła kwotę, którą GDDKiA zamierzała przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. W ramach inwe-

stycji zostaną zlikwidowane nienormatywne łuki pionowe i poziome, rozbudowane będą trzy skrzyżowania. Powstanie chodnik o długości ponad 700 m, trzy przejścia dla pieszych oraz sześć zatok autobusowych. Przebudowane zostaną przepusty oraz obiekt mostowy.

Po zrealizowaniu tych wszystkich prac znacznie poprawią się warunki i bezpieczeństwo ruchu na całym odcinku DK65 w województwie warmińsko-mazurskim. **TOM**

Wartość prac to

229
mln zł

CO DALEJ Z ZATORZANKĄ? OLSZTYŃSKI RADNY NIE ODPUSZCZA

Zatorzanka to jedno z najstojniejszych miejsc handlu detalicznego w Olsztynie, które kilka miesięcy temu zostało zamknięte. Radny Mirosław Arczak nie zamierza jednak odpuścić tematu Hali Targowej i cały czas naciska na władze Olsztyna, aby podjęły działania w kierunku jej reaktywacji.

Zatorzanka powstała w czasach, w których o galeriach handlowych nikt jeszcze nie słyszał. To wyjątkowe miejsce w czasach szczytu swojej popularności przyciągało tysiące klientów. Ostatnie lata funkcjonowania obiektu to powolne dogorywanie. Kilka tygodni przed oficjalnym zamknięciem ledwie kilku kupców oferowało tam wyroby mięsne i garmazeryjne.

Zamknięcie Zatorzanki nie oznacza jednak końca funkcjonowania tego obiektu. Grupa sprzedawców zebrała ponad 2,2 tys. podpisów pod petycją do władz Olsztyna, w której apelowała o jej niezamykanie. Nie przyniosło to żadnego rezultatu.

Władze Olsztyna podkreślają, że obecnie Zatorzanka nie jest na sprzedaż. Dalsza przyszłość tego terenu będzie zależała od

tego, kiedy i jaki plan zagospodarowania tego terenu określi Rada Miasta.

Obecnie stan Zatorzanki pozostawia wiele do życzenia. Obiekt jest w coraz gorszym stanie, a pilnego remontu wymaga chociażby dach, którego wymiana może kosztować nawet 3 mln zł.

W marcu tego roku w sprawie Zatorzanki odbyły się konsultacje społeczne, które cieszyły

się dość dużym zainteresowaniem. Władze Olsztyna spotkały się wtedy z przedstawicielami lokalnej społeczności, ale także Radami Osiedli i przedsiębiorcami.

Radny Mirosław Arczak z Zatorza pyta teraz prezydenta Olsztyna, jaki efekt przyniosły te konsultacje i kiedy będziemy mogli spodziewać się pierwszych wniosków lub zapowiedzi co do przyszłości obiektu:

1. Która jednostka Urzędu Miasta zajmuje się analizą wyników konsultacji społecznych i wdrożeniem wybranych wniosków? Czy w tym procesie poza urzędnikami biorą także udział przedstawiciele strony społecznej, Rad Osiedli, zewnętrzni eksperci? Jaki jest planowany termin upublicznienia planu konkretnych działań „reaktywacji” Zatorzanki wraz z otoczeniem, bazujących

na wnioskach zgłoszonych w ramach konsultacji?

2. Jaki jest miesięczny koszt utrzymania Zatorzanki w obecnej formie? Proszę o przedstawienie wszystkich składowych, włącznie z kosztami regulowanymi z inną częstotliwością niż miesięcznie.

Prezydent na razie nie odpowiedział jeszcze na pismo radnego. **KAROL GROSZ**

ZABIŁ SIĘ, BO NIE CHCIAŁ IŚĆ NA ODWYK?

Mężczyzna, który w piątek rano wyskoczył z okna sądu w Mrągowie i zginął na miejscu, miał 25 lat. Prokurator przesłuchał świadków tragedii i zabezpieczył monitoring. — Prokurator, który pracował od rana na miejscu zdarzenia, ustalił, że zmarły miał 25 lat

i przyszedł do sądu w towarzystwie osoby najbliższej — poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Daniel Brodowski. Dodaje, że będący na miejscu prokurator przesłuchał świadków tragedii oraz zabezpieczył monitoring, na którym

nagrało się całe zdarzenie. Ciało zostało zabezpieczone do sekcji, która odbędzie się w najbliższych dniach. Prokurator ustalił, że 25-latek targnął się na życie, czekając na wejście na salę sądową. Czekał na rozprawę w swojej własnej sprawie. Z nieofi-

cialnych ustaleń wynika, że sprawa ta miała dotyczyć skierowania 25-latka na leczenie odwykowe. Sąd w Mrągowie znajduje się w neogotyckim gmachu, który ma wysokie stropy, okna są wysoko nad posadzką. Rzecznik prasowy Sądu Okręgowego

go w Olsztynie sędzia Adam Barczak poinformował, że 25-latek najpierw wspiął się na ławkę, a następnie przez okno wyskoczył na sądowy dziedziniec. — Na polecenie prezesa sądu wezwano pomoc medyczną i zawiadomiono policję.

Jednak pomimo podjętej akcji reanimacyjnej mężczyzna zmarł. Po stwierdzeniu zgonu mężczyzny prezes sądu zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Mrągowie o zdarzeniu ze skutkiem śmiertelnym na terenie sądu — podał sędzia Barczak. **(PAP) JWO/MAAK/**

11 GRUDNIA

Planetarny Klub Filmowy



Olsztyn

Pokaz filmu z 2023 roku o (nie)idealnym świecie lalki Barbie + goście: dziennikarka Iwona Görke i psycholożka Grażyna Kulka
Godz. 18.30, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 38.

12 GRUDNIA

Krawiec Niteczka - spektakl charytatywny

Olsztyn

Specjalny pokaz spektaklu „Krawiec Niteczka” w wykonaniu Hanny Banasiak – aktorki związanej na stałe z Olsztyńskim Teatrem Lalek.

„Krawiec Niteczka,” to wesoła, barwna opowieść o losach dzielnego Krawca Niteczki, który wyrusza z rodzinnego miasteczka Tajdarajda, w pełną przygodę wędrowkę, aby zgodnie z przepowiednią cygańskiej wróżki zostać królem. Po wielu perypetiach Krawiec Niteczka dociera do Pacanowa. W mieście po śmierci władcy nieustannie pada deszcz i jego mieszkańcom niechybnie grozi potop. Przybysz ratuje miasteczko z opresji, zaszywając jak to krawiec dziurę w niebie. Ten rozśpiewany spektakl, trafia do wyobraźni dzieci i nie pozwala najmłodszym widzom na nudę. Przedstawienie w wykonaniu jednej aktorki, która wyczarowuje na scenie wiele postaci i sytuacji.

Godz. 17.00, Aula Widowiskowo-Konferencyjna im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

12 GRUDNIA

Spotkanie autorskie z Wojciechem Przyłipiakiem

Olsztyn

Spotkanie autorskie z Wojciechem Przyłipiakiem, promocja książki „Zakupy w PRL. W kolejce po wszystko”.

Godz. 17.00, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 38.

12 GRUDNIA

Matt Dusk – A Very Sinatra Christmas

Olsztyn

Zdobywca kilku platynowych płyt, doskonale znany i ceniony w Polsce wokalista w sezonie zimowym po raz kolejny podzieli się świątecznym ciepłem i energią w ramach trasy A Very Sinatra Christmas. Wykorzystując swój smooth jazzowy feeling, Matt Dusk zabierze publiczność do zimowej krainy, w której magia świąt ożywa. Nastrojowe wykonania i zaraźliwa energia tej muzyki sprawiają, że nawet największy sceptyk zaśpiewa razem z artystą doskonale znane klasyki Let It Snow, Santa Claus is Coming To Town czy Jingle Bells. Koncerty Matta Duska to spektakle przepełnione radością przenoszącą widzów do czasów, kiedy Boże Narodzenie było wielkim rodzinnym świętowaniem.

Godz. 20.30, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

14 GRUDNIA

Balet „Kopciuszek” Kiev Ballet Alexander Stoyanov

Olsztyn

Przepiękna bajka Charles’a Perraulta opowiada o skromności i pysze, o dobru i złu, o nagrodzie i karze. Jest to opowieść o ubogiej dziewczynie zwanej Kopciuszkiem, prześladowanej przez macochę i złośliwe siostry przyrodnie. Macocha wraz z córkami pojechała na wystawny bal do pałacu królewskiego. Zjawia się tam



również odrzucona przez rodzinę Kopciuszek, która tuż po północy w pośpiechu opuszcza pałac gubiąc przy tym pantofelek. Księżę ze znalezionym pantofelkiem jeździ po Królestwie szukając właścicielki i odnajduje ją w domu Macochy. Ku wielkiemu niezadowoleniu sióstr, pantofelek pasuje na nogę Kopciuszki – to szczęśliwy finał bajki. Balet „Kopciuszek” w wykonaniu artystów Baletu Kijowskiego pod dyktando Alexandra Stoyanova ujmuje widzów wielkim kunsztem tanecznym, umiejętnością przekazywania emocji i budowania bajkowego klimatu, który na długo zostaje w sercach widzów, tych najmłodszych i tych dorosłych.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

15 GRUDNIA

Swing, swing, swing...



Olsztyn

Wystąpią:

» Wojciech Myrcek, Patrycja Kunert – śpiew

» Orkiestra Jazzowa Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej – kierownictwo muzyczne Bartosz Smorągiewicz

» Janusz Ciepliński – prowadzenie koncertu

W programie najsłynniejsze standardy muzyki swingowej m.in.: In The Mood – Glenn Miller; Strangers

In The Night – Bert Kaempfert (wykonywany przez Franka Sinatrę); St. Louis Blues – W. C. Handy (wykonywany przez Nat „King” Cole); Just One Of Those Things – Cole Porter – (wykonywany przez Nat „King” Cole), Cheek To Cheek – Irving Berlin; Feeling Good – Anthony Newley and Leslie Bricusse (wykonywany przez Nina Simone); Chattanooga Choo Choo – Glenn Miller.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

15 GRUDNIA

CEiK Koncertowo: Daria ze Śląska

Olsztyn

Daria ze Śląska to nowa twarz na polskiej scenie muzycznej, która w bardzo krótkim czasie zdobyła wielką popularność. Piosenki Darii są pełne wrażliwości, szczerości i wyjątkowego nastroju. Daria ze Śląska, a dokładniej Daria Ryczek-Zajac, pochodzi z Katowic. Zadebiutowała w 2022 roku. Po ciepłym przyjęciu przez słuchaczy i krytykę wystąpiła gościnnie na trasie „Holiday Tour” Korteza, podczas której zagrała swoje pierwsze koncerty przed większą publicznością.

Godz. 19.00, Aula im. A. Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

16 GRUDNIA

Warsztaty fotograficzne PORUSZENIE

Olsztyn

Interesujesz się fotografią? Nie może Cię zabraknąć na tym wyjątkowym wydarzeniu!

Warsztaty fotograficzne PORUSZENIE organizowane wraz z Gdyńską Szkołą Filmową.

Podczas dwudniowych zajęć uczestnicy poznają tajniki fotografowania w studiu w świetle błyskowym i ciągłym.

Godz. 8.00, Centrum Szkoleń Branżowych ZDZ w Olsztynie, ul. Lubelska 33c.

16 GRUDNIA

Zapamiętani - Teatr Kloszart

Olsztyn

„Zapamiętani: W poszukiwaniu skarbu Białobrodego Lwa” to opowieść o przygodach Nadziei Niezapominalskiej. Króliczki z wielkim marzeniem i równie wielkim problemem. „Zapamiętani” to barwna, pełna emocji bajka teatralna, która porusza serca zarówno dzieci, jak i dorosłych. Przeplatając elementy magii, humoru i nauki życiowej, przedstawienie ukazuje, że czasem najważniejsze skarby kryją się nie w zapamiętanych słowach, ale w niezapomnianych chwilach, które tworzymy razem z innymi. Podczas tego magicznego spektaklu, widzowie będą świadkami transformacji postaci, odkrywania nowych, głębokich przyjaźni i przełamywania uprzedzeń. „Zapamiętani” to nie tylko opowieść o poszukiwaniu tajemniczego owocu, ale także o poszukiwaniu samego siebie i odważnym podążaniu za marzeniami.

Godz. 13.00, Aula Teatralna im. Profesora Bohdana Głuszcza w Centrum Nauk Humanistycznych, ul. Kurta Obizy 1.

16 GRUDNIA

Teatralne spotkanie z Mikołajem Kopernikiem

Stębark

Muzeum Bitwy pod Grunwaldem zaprasza na teatralne spotkanie z Mikołajem Kopernikiem „Podróż dookoła słońca” w wykonaniu aktorów Teatru „La Lola” – Jolanty Mrotek – Grudzińską oraz twórcę licznych bajek i wierszowanych przedstawień teatralnych Jarosława Gmitrzuka.

Wspaniała, zabawna historia życia wielkiego astronoma, napisana wierszem w mistrzowski sposób opowiada o podróży w czasie dr Wenuseckiej, nauczycielki z Polski i słynnego średniowiecznego maga i astrologa. Za pomocą czarodziejskiej księgi przenoszą się w czasie. Śledzą losy naszego słynnego astronoma od urodzenia aż do chwili napisania swojego rewolucyjnego i epokowego dzieła „O obrotach sfer niebieskich”.

Godz. 12.00, Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, Stębark 70a.

16 GRUDNIA

Wielka Gala Operetkowa. Vivat Opera! Vivat Operetka!

Olsztyn

Gala poświęcona jest wielbicielom tzw. gatunku lekkiego. Program złożony jest z hitów operetkowych i operowych wszech czasów. Jest jednym z nielicznych na światowym rynku muzycznym, który nie ma sobie równych zarówno pod względem wykonawców, barw, jak i poziomu wykonawczego. Całość wydarzenia zwieńczy udział jednej z najlepszych orkiestr filharmonicznych – Grand Royal Orchestra pod dyktando znakomitego dyrygenta, Maestro Leszka Sojki/Bartosza Olejnika. Wirtuozerskie arie w wykonaniu Gwiazd oraz piękna dekoracja w połączeniu z choreografią sprawia, że spektakl ten będzie niesamowitym przeżyciem. W programie koncertu znajdziemy również cudowne walce, zabawne polki, ogniste czardasze, can-can w wykonaniu solistów Grand Royal Ballet.

Godz. 18.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16



MAESTRO / napisy: 18:00;
KICIA KOCIA pod choinkę /
dubbing: 12:15, 13:30, 14:45,

17:30; NÓŻ W NOCNEJ CISZY /
napisy: 15:45, 20:00, 21:00;
TROLLE 3 / dubbing: 12:00,
14:15, 16:30, 18:45; NAPOLEON /
napisy: 12:30, 16:15, 20:30;
ŻYCZENIE / familijny / od 6 lat /
dubbing: 12:45, 13:45, 16:00,
17:45; UWIERZ W MIKOŁAJA-
JA: 18:20, 20:45; IGRZYSKA
ŚMIERCI: Ballada ptaków
i węży / napisy: 14:00, 19:30;
CHŁOPI: 15:00, 19:00

KONSTAŁ PRODUCENT

**GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

28230ttr-a-G

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do

pracy w gospodarstwie, 502-712-884

POMOCNIKA budowlanka, 602-172-613

szukam pracy

POSPRZĄTAM, 609-958-044

USŁUGI

budowa | remont

AWARIE hydrauliczne, glazura, 669-336-031

GLAZURA, hydrauliczne, 669-336-031

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jątłwki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

pożegnania.net

Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę

GAZETA OLSZTYŃSKA

380-314190pb1-b-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 8 grudnia 2023 r.
zmarła Nasza Kochana Mama

ś. † p.
Natalia Bruzda

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
13 grudnia 2023 r. (środa) o godz. 11.00
Mszą Świętą Pogrzebową w Parafii
NMP Różańcowej przy ul. Żytniej, os. Dajtki.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążone w smutku córki z rodzinami

2287230pb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 7 grudnia 2023 r. odszedł od nas Nasz Kochany

ś. † p. Tadeusz Zdunek

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 12 grudnia 2023 r. (wtorek) o godz. 12.00 Mszą Świętą Pogrzebową w Parafii Bogarodzicy Dziewicy Matki Kościoła przy ul. Jarockiej.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w smutku rodzina

2282230pb1-a-M

Naszej Koleżance

Hannie Mańce

składamy wyrazy otuchy i współczucia z powodu śmierci

Ukochanej Mamy

Współpracownicy z Poradni Medycyny Kobiet, Medycyny Pracy i Przychodni „Salus” w Olsztynie

2269230pb1-a-P

Panu

dr. Andrzejowi Poszwie

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają kierownik oraz współpracownicy z Katedry Analizy Zespołowej WMiI UWM w Olsztynie

2281230pb1-a-P

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej drogiej koleżanki

mgr farm. Heleny Ludwiniak

Rodzinie i Najbliższym

głębokie wyrazy współczucia

składają Członkowie Okręgowej Izby Aptekarskiej w Olsztynie i Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego Oddziału w Olsztynie

2286230pb1-a-M

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Heleny Ludwiniak

wieloletniej Pracownicy Apteki Szpitala MSWiA w Olsztynie.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie

składają Dyrekcja i Pracownicy SK MSWiA z WMCO w Olsztynie

2283230pb1-a-M

ARKA **USŁUGI POGRZEBOWE**

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-i-M

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

1039230pb1-c-P

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
☎ 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520pb1-d-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBŁĄSKIM”

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. **514-800-517**, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBŁĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-289190pb1-c-M

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów



GAZETA OLSZTYŃSKA

reklama@gazetaolsztynska.pl

tel. **885 998 201**

KONIEC MARZEŃ. ZOSTAŁ MECZ O HONOR

PILKA RĘCZNA\\ Polska przegrała w duńskim Herning z ekipą gospodarzy 22:32 (12:15) w swoim drugim meczu rundy zasadniczej i straciła szansę na awans do ćwierćfinału mistrzostw świata, których współorganizatorami są Dania, Norwegia i Szwecja.

Dania – Polska 32:22 (15:12)

Dania: Sandra Toft, Althea Rebecca Reinhardt – Sarah Aaberg Iversen 3, Helena Elver Hageso 2, Anne Mette Hansen 4, Kathrine Brothmann Heindahl 2, Line Haugsted Haugsted 1, Andrea Ulrikka Aagot Hansen 1, Kristina Jorgensen 5, Trine Ostergaard Jensen 5, Louise Katharina Burgaard 4, Simone Cathrine Petersen 2, Mie Enggrob Hojlund 1, Emma Cecilie Uhrskov Friis 1, Rikke Iversen 1, Elma Halilcevic.

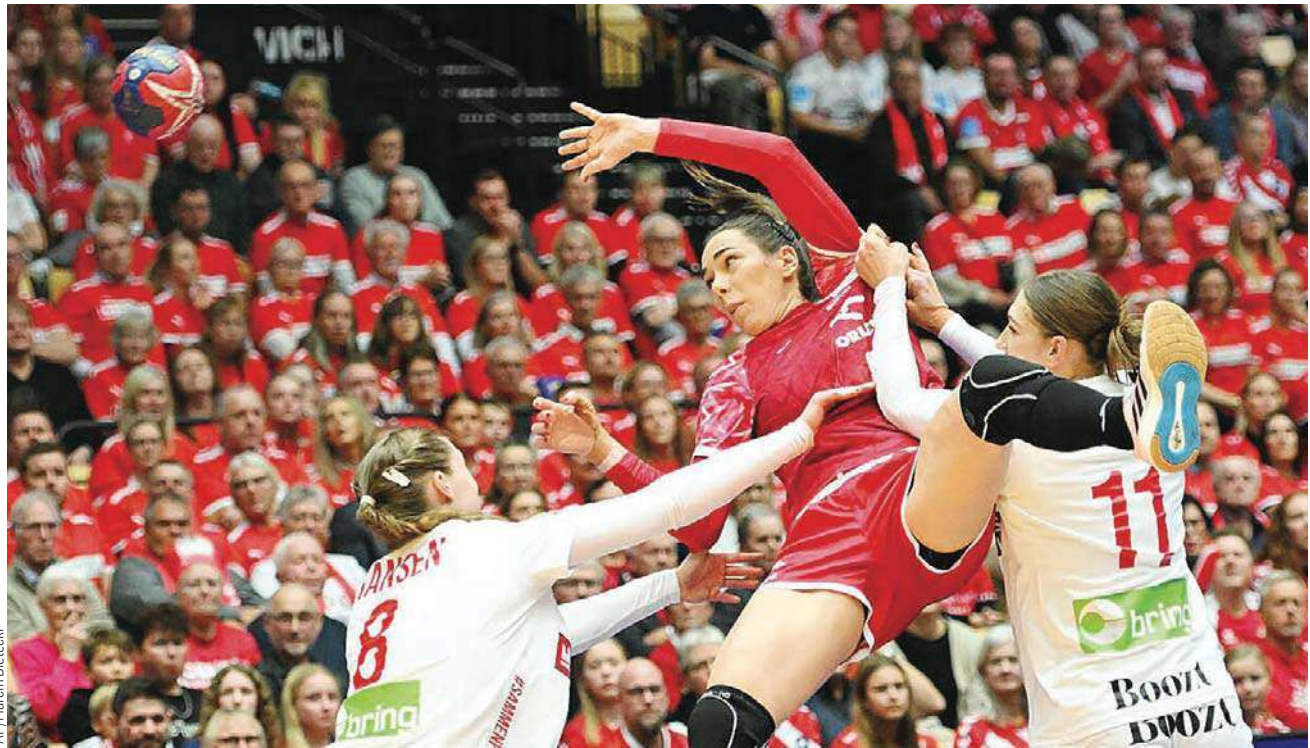
Polska: Adrianna Płaczek, Barbara Zima – Aleksandra Zimny, Emilia Galińska 3, Monika Kobylińska 1, Magda Balsam 4, Sylwia Matuszczyk 3, Adrianna Górna, Aleksandra Tomczyk, Aleksandra Rosiak 6, Marlena Urbańska 2, Daria Michalak, Karolina Kochaniak-Sala, Paulina Uścińowicz, Paulina Masna, Dagmara Nocuń 3.

Dunki w fazie wstępnej mundialu odniosły trzy pewne zwycięstwa, ale w czwartek nieoczekiwanie uległy Japonkom 26:27, przez co mecz z Polkami miał decydujące znaczenie dla końcowego układu tabeli grupy III. Do ćwierćfinału z każdej z czterech grup rundy głównej mundialu awansują po dwie najlepsze drużyny.

Mecz rozpoczął się od błędów z obu stron. Pierwsza bramka padła w trzeciej minucie, a jej autorką była Dagmara Nocuń. Przy stanie 4:5 w 11 minucie na 2 minuty kary powiodła Emilia Galińska. Rywalki to skrzętnie wykorzystaly i zaliczyły dwa kolejne trafienia.

Przy stanie 5:8 trener Arne Senstad poprosił o czas. Zaraz po wznowieniu gry Monika Kobylińska trafiła w słupkę, a gdy Dunki też straciły piłkę, polski selekcjoner zdecydował się nawet na grę siedem na sześć w polu.

Przed większymi stratami uchroniła Polki Adrianna Płaczek, która m.in. obroniła karnego. Passę 5 minut bez goli w Herning pierwsza przelała Magda Balsam. Miejscowe jednak pilnowały wyniku



PAP/Marcin Bielecki

Dunki nie dały szans Polkom w meczu, którego stawką był ćwierćfinał mistrzostw świata

i stopniowo powiększały przewagę. Inna sprawa, że Biało-Czerwone podały im pomocną dłoń, dokonując nieprawdopodobnej zmiany, za co zostały ukarane dwoma minutami kary.

Tuż przed przerwą Polki zwały szeregi, a dodatkowo Płaczek ponownie zastopowała rzut z siedmiu metrów, ale i tak do szatni schodziły, przegrywając 12:15.

Co prawda na otwarcie drugiej części trafiła Aleksandra Rosiak, ale w odpowiedzi Skandynawki zdobyły cztery gole z rzędu i trener Senstad musiał interweniować, biorąc czas.

Na niewiele to się zdało; z Dunek stopniowo scho-

dziła presja, co przełożyło się na ich rosnącą przewagę (22:15 w 41 minucie). Z kolei coraz bardziej nerwowo grające Polki raz po raz faulowały i trafiały na ławkę kar. Potem już poszło „z górki” i drużyna gospodarzy była nie do zatrzymania. Na kwadrans przed końcem prowadziła różnicą dziewięciu bramek.

Co prawda w 50. minucie Polki nieco zmniejszyły rozmiary porażki (20:26), ale rywalki szybko otrząsnęły się z chwilowej niemocy i wróciły na właściwe tory, ostatecznie wygrywając 32:22.

„Na początku spotkania Dunki sprawiały wrażenie, jakby były sparaliżowane

i bez formy psychicznej po przegranej w czwartek z Japonią. Przez 12 minut mecz z Polkami był bardzo wyrównany i dopiero później gospodynie chyba zdały sobie sprawę ze stawki spotkania, odblokowały się, przyspieszyły i stały się bardziej skuteczne” – skomentował spotkanie duński dziennik „Ekstrabladet”. Z kolei telewizja DR podsumowała, że duńskie piłkarki ręczne, pomimo obaw i niepokoju przed tym bardzo ważnym meczem, jednak wygrały – i to pewnie, bo pomogła im publiczność, która w poprzednich meczach wypełniała tylko połowę hali, lecz tym razem ranga

meczu sprawiła, że wszystkie miejsca były zajęte.

W innych meczach „polskiej grupy” Niemki wygrały z Serbkami 31:21 (14:13), a Rumunki wygrały z Japonkami 32:28 (15:14).

Grupa 3

1. Niemcy	4	8	119:90
2. Dania	4	6	122:93
3. Rumunia	4	4	114:119
4. Polska	4	4	93:116
5. Japonia	4	2	115:121
6. Serbia	4	0	91:115

POWIEDZIAŁY PO MECZU

Sylwia Matuszczyk

(obrotowa): Nie wychodziło nam dziś w ataku. Zabrakło wykończenia i dokładności. O ile w pierwszej połowie

nadążałyśmy za rywalkami, w drugiej części Dania nas „rozrzuciła”. Po pierwszej połowie wydawało się, że naprawdę możemy walczyć do końca. Niestety, czegoś jednak zabrakło. Jest mi bardzo, bardzo przykro. To było coś pięknego zagrać przy takiej publiczności i w takim meczu. Życzę naszej piłce ręcznej, żeby nasze hale jak najczęściej wyglądały tak samo. Zrobimy wszystko, żeby w poniedziałek wyjść z czystą głową na mecz z Rumunią. Mamy jeszcze jeden fajny mecz do zagrania i chcemy pokazać, że potrafimy dobrze grać w piłkę ręczną.

Monika Kobylińska

(kapitan drużyny): Jesteśmy zawiedzione. Choć Dunki były dużym faworytem, to wierzyłyśmy, że możemy pokazać, że potrafimy wygrać z najlepszymi. Niestety, tak się nie stało. Dunki przed meczem były pod ścianą, ale my koncentrowałyśmy się na sobie. Do jakiegoś momentu szło nam dobrze, ale potem wszystko wymknęło się spod kontroli. Druga połowa nie potoczyła się po naszej myśli. Bardzo dziękujemy za wsparcie polskich kibiców. To jednak jeszcze nie czas na podsumowanie. Piłka wciąż w grze, na mistrzostwach każdy mecz jest ważny, a z Rumunią zagramy o trzecie miejsce w grupie i wyższą pozycję na koniec turnieju, co może być bardzo ważne w kontekście kwalifikacji do igrzysk olimpijskich.

Magda Balsam

(skrzydłowa): Mecz był dla nas bardzo trudny pod każdym względem i nie układał się tak, jak chcieliśmy. Naszym celem była bardzo dobra obrona i mądry atak. Jak widać po samym wyniku, nie udało się zrealizować założeń. Każdy sportowiec po wysokiej porażce jest rozczarowany. Przyjechaliśmy na mistrzostwa grać jak równy z równym z najlepszymi. Trzeba jednak przyznać, że czołówka wciąż jest daleko przed nami.

Na zakończenie zmagania w rundzie zasadniczej Polki zmierzą się z Rumunkami (poniedziałek, godz. 18). Stawką będzie trzecie miejsce w grupie. **ŹRÓDŁO: PAP**



Biało-Czerwone ze skandynawskiego turnieju wrócą do domu na tarczy

JEST ŚWIATEŁKO W TUNELU?

SKOKI NARCIARSKIE \\ Piotr Żyła zajął 11. miejsce, a Dawid Kubacki był 15. w sobotnim konkursie Pucharu Świata w Klingenthal. To najlepsze lokaty Polaków w tym sezonie. Sposób na Stefana Krafta znalazł Niemiec Karl Geiger. Austriak tym razem był drugi.

Żyła uzyskał 137 m i 126 m, co dało mu 231 pkt. Kubacki skoczył 131,5 m i 130 m, otrzymując notę 225,9 pkt. Tak wysoko, jak oni, w obecnym sezonie nie był wcześniej żaden z Białoczerwonych.

„Na pewno pozostanie niedosyt, choć można wyciągnąć z tego dnia pozytyw. Wydaje mi się, że w piątek skakałem lepiej technicznie. To pewien proces. Zdawałem sobie sprawę z tego, że nie będzie zgórki. To był jednak przyzwoity konkurs w wykonaniu moim i Piotra. Trzeba dalej pracować. Warunki nie były dziś wybitne, ale na pewno dało się z tego lepiej polecieć. Jednak nie załamuję się, bo wiem, że stać mnie na dobre skoki” – powiedział Kubacki na

antenie Eurosportu. „W drugim skoku zabrakło metrów. Jednak coś poszło do przodu, dostrzegam pewne plusy” – dodał Żyła.

Słabiej spisali się trzej pozostali reprezentanci Polski, którzy nie awansowali do finałowej „trzydziestki”. Paweł Wąsek osiągnął 113,5 m i 76,8 pkt, co dało mu 41. pozycję, 42. był Andrzej Stękała – 113,5 m i 76,6 pkt, a 46. Maciej Kot – 109 m i 68,8 pkt.

Dwaj ostatni zastąpili w kadrze trenera Thomasa Thurnbichlera słabo dysponowanych Kamila Stocha, który ma skupić się na treningu, i Aleksandra Zniszczoła, który został przesunięty do Pucharu Kontynentalnego.

Geiger skoczył 144 i 146 metrów, za co otrzymał łączną notę 274,4 pkt.



Wyniki polskich skoczków w tym sezonie są dalekie od oczekiwań kibiców

Niemiec o 1,2 pkt wyprzedził drugiego Krafta, który uzyskał 140 i 144,5 m. Trzeci Kobayashi skoczył 140,5 i 143,5 m, co dało mu 270,7 pkt. Tuż za podium uplasował się Niemiec Andreas Wellinger, a piąte miejsce zajął jego rodak Pius Paschke.

Geiger został pierwszym reprezentantem Niemiec, który zwyciężył w PŚ w Klingenthal. 30-latek przerwał jednocześnie se-

rię Krafta, który wygrał cztery poprzednie konkursy w tym sezonie.

Austriak, który już po raz 103. stanął na podium pucharowych zawodów, wciąż jest liderem klasyfikacji generalnej z dorobkiem 480 pkt. Drugie miejsce utrzymał Wellinger – 320, a na trzecią lokatę awansował Geiger – 253.

Żyła przesunął się na 20. pozycję, a Kubacki jest 24.

ŹRÓDŁO: PAP

Wyniki sobotniego konkursu:

1. Karl Geiger (Niemcy) 274,7 (144,0/146,0)
2. Stefan Kraft (Austria) 273,5 (140,0/144,5)
3. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 270,7 (140,5/143,5)
4. Andreas Wellinger (Niemcy) 263,9 (139,0/144,5)
5. Pius Paschke (Niemcy) 263,8 (145,5/143,0)
6. Anze Lanisek (Słowenia) 257,7 (135,0/146,0)
7. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 253,6 (138,5/140,0)
8. Michael Hayboeck (Austria) 238,2 (129,5/140,0)
9. Johann Andre Forfang (Norwegia) 234,4 (136,0/124,5)
10. Jan Hoerl (Austria) 232,7 (133,0/138,5)
11. Piotr Żyła (Polska) 231,0 (137,0/126,0)
- ...

15. Dawid Kubacki (Polska) 225,9 (131,5/130,0)
41. Paweł Wąsek (Polska) 76,8 (113,5)
42. Andrzej Stękała (Polska) 76,6 (113,5)
46. Maciej Kot (Polska) 68,8 (109,0)

Klasyfikacja generalna PŚ (przed niedzielnym konkursem):

1. Stefan Kraft (Austria) 480 pkt
2. Andreas Wellinger (Niemcy) 320
3. Karl Geiger (Niemcy) 253
- ...
20. Piotr Żyła (Polska) 47
24. Dawid Kubacki (Polska) 43
35. Paweł Wąsek (Polska) 8
41. Kamil Stoch (Polska) 3

REKLAMA



SZUKASZ
PRACOWNIKA?

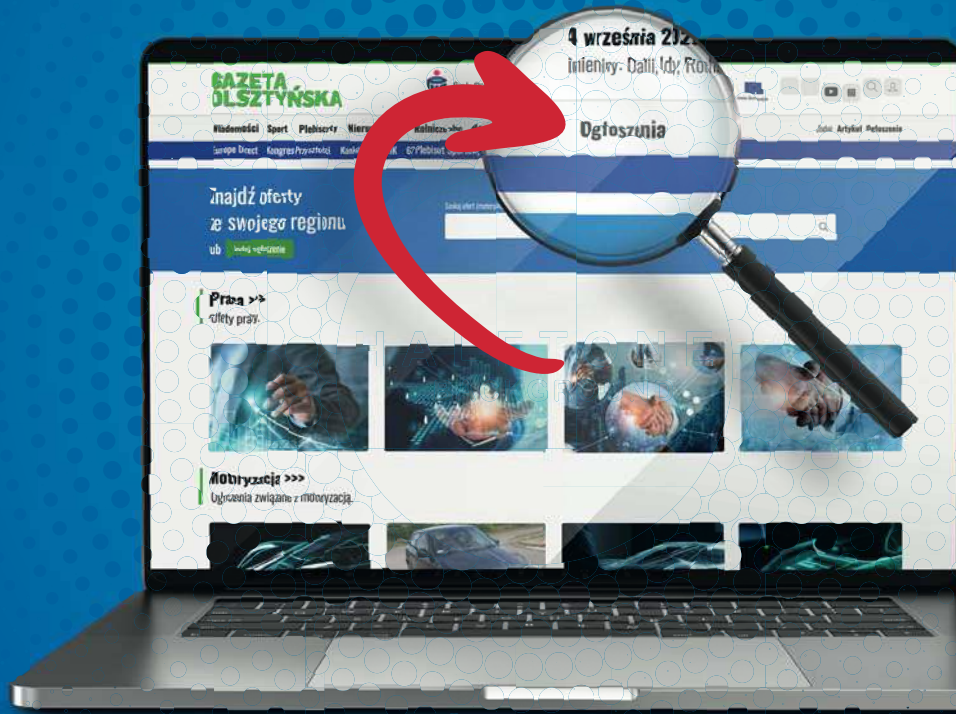


CHCESZ SPRZEDAĆ
MIESZKANIE?



PLANUJESZ ZMIENIĆ
SAMOCHÓD?

ZAMIESZCZAJ I PRZEGLĄDAJ!
TWOJE OGŁOSZENIE ZOBACZY
PONAD 1 000 000 OSÓB



GAZETAOLSZTYNSKA.PL/OGLOSZENIA



CHODZI O TO, ŻEBY STRACH PRZEKUĆ W SIŁĘ

ALPINIZM \\ Jak każdy człowiek boję się wielu rzeczy, wysokości, upadku, kontuzji, śmierci. Ale tutaj nie chodzi o to, żeby się nie bać – chodzi o to, żeby strach przekuć w siłę i uczynić go naszym zasobem, a nie czymś, co przeszkadza – powiedział PAP himalaista Adam Bielecki.

Wspinaczka wysokogórska wiąże się z wysiłkiem fizycznym, który towarzyszy każdemu kroku. Stanowi również wyzwanie dla psychiki himalaisty już na etapie przygotowań do wyprawy. Wspinacz Adam Bielecki pytany w rozmowie z PAP.PL o aspekty wpływające na jego kondycję psychiczną przed wyprawą wskazał, że nastawienie ze względu na wysokość pozostaje zawsze podobne. Czynnikiem determinującym jest skala ryzyka oraz złożoność przygotowań do działania w górach.

„W fazie przygotowań myślę o tym, jakie są szanse realizacji danego przedsięwzięcia, jakie jest związane z nim ryzyko, jakie środki będę musiał zebrać, aby ten cel zrealizować. Kwestie ryzyka rozważam na samym początku. W momencie, kiedy rozpoczynam realizację projektu, skupiam się wyłącznie na poszczególnych etapach, które mają doprowadzić mnie do osiągnięcia wyznaczonego celu” – powiedział himalaista.

Praca nad kondycją psychiczną wspinacza stanowi proces ciągły. „Moim najlepszym przygotowa-



Instagram/Adam The Climber (Adam Bielecki)

niem zarówno fizycznym, jak i mentalnym do każdej wyprawy jest 28 lat spędzonych w górach” – podkreślił Bielecki. Wśród metod samomotywujących wymienia wizualizację i pozytywną afirmację oraz optymizm.

Himalaista przyznał, że jak każdy człowiek ma wiele obaw, także związanych ze wspinaniem: „Boję się wysokości, upadku, kontuzji, śmierci. Ale tutaj nie chodzi o to, żeby się nie bać – chodzi o to, żeby ten strach przekuć w naszą

siłę i uczynić go naszym zasobem, a nie czymś, co przeszkadza nam w realizacji celu”.

Świadomość potencjalnych zagrożeń nie stanowi jednak czynnika hamującego. „Ból, strach, głód – to są odczucia, które mają zapewnić nam przetrwanie. Nie ma nic złego w tym, że je odczuwamy. Trzeba po prostu umiejętnie z tych sygnałów korzystać” – przyznał pierwszy zimowy zdobywca Gaszerbruma I (8068 m n.p.m.) oraz Broad Peak (8051 m n.p.m.).

Zdaniem himalaisty każdy atak szczytowy polega w pewnym stopniu na „ignorowaniu wszystkich powodów, dla których powinniśmy zawrócić”. Podkreślił, że argumentów przeciw kontynuowaniu wspinaczki pojawia się bardzo wiele. „Najgorsze w tym wszystkim jest to, że większość z tych powodów jest sensowna i uzasadniona” – dodał Bielecki, który zaznaczył, że podczas wspinaczki w górach najwyższych, przy ograniczonym dopływie tlenu, postrze-

ganie sytuacji może być mylne. Intuicja nie może być jedynym kryterium podejmowanych działań. Również wiedza, doświadczenie i świadomość własnych możliwości odgrywają szczególną rolę w procesie poznawczym. „Jeżeli podejmiemy złe decyzje, przeszacujemy swoje możliwości, to biorąc pod uwagę to, że stawka w tej grze jest nasze życie, możemy znaleźć się w sytuacji bardzo niebezpiecznej” – powiedział Bielecki, który stwierdził, że „nie ma błędnych de-



BÓL, STRACH, GŁÓD – TO SĄ ODCZUCIA, KTÓRE MAJĄ ZAPEWNIĆ NAM PRZETRWANIE. NIE MA NIC ZŁEGO W TYM, ŻE JE ODCZUWAMY – MÓWI ADAM BIELECKI.

cyzji o odwrocie, tylko są błędne decyzje o kontynuowaniu wspinaczki”. W jego ocenie umiejętność balansowania na granicy decyzyjności jest bardzo często tym czynnikiem, który stanowi o sukcesie wspinaczkowym lub porażce czy wręcz wypadku.

Rezygnacja z próby zdobycia szczytu nie jest łatwa, ale nie oznacza całkowitego porzucenia ambicji. „Póki żyję, jestem cały i zdrowy zawsze mogę wrócić i zrealizować swój cel” – podkreślił Bielecki.

ŹRÓDŁO: PAP/MILENA MOTYL, KLAUDIA GRZYWCZAK

DO ZOBACZENIA W HALI URANIA

PIŁKA RĘCZNA \\ Warmia Energa Olsztyn kończy rok zwycięstwem nad Tytanami Wejherowo 36:26. Dzięki temu olsztynianie wskoczyli na pierwsze miejsce w pierwszoligowej tabeli.

Warmia Energa Olsztyn – Tytani Wejherowo 36:26

Bramki dla Warmii Energa:

Reichel 6, Prusko 1, Adamczyk 4, Drobik 1, Przysiek 1, Sikorski 5, Lewandowski 1, Zemetka 6, Kryński 9, Dzido 1, Malewski 2.

Warmia Energa Olsztyn wygrała z Tytanami Wejherowo, dzięki czemu wskoczyła na pierwsze miejsce w ligowej tabeli. Było to ostatnie spotkanie olsztynian w Biskupcu. Od 2024 roku Warmiaczy będą grać w Hali Urania.

– Bardzo cieszy nas to zwycięstwo, a szczególnie taką różnicą bramek



Fot. Emil Marecki

Warmiaczy zwycięstwem nad wejherowskimi Tytanami poprawili sobie humory przed Świętami

– mówił po meczu Karol Adamowicz, trener Warmii Energa Olsztyn. – Dzięki temu udało się nam wskoczyć na pozycję

lidera. Cieszę się, że pożegnanie z halą w Biskupcu wypadło tak okazale. Nie znam tak dokładnie zespołu z Wejherowa i nie

wiedziałem, co oni będą dokładnie grali, ciężko było się przygotować pod rywal. Graliśmy to, co graliśmy zawsze. Dopadły nas też kontuzje, dlatego nie mogli zagrać Michał Safiejko oraz Piotr Skiba. Na całe szczęście okazało się, że nawet bez tych dwóch ważnych zawodników jesteśmy w stanie poradzić sobie z przeciwnikiem. Teraz zawodnicy będą trenować indywidualnie, na Święta dostaną wolne. Poza tym liczę, że od stycznia będziemy mogli trenować w Hali Urania, do momentu wyjazdu na obóz do Rynu.

EM

Usar Kwidzyn – Jedynka Kodo Morąg 28:37 (19:16)

Bramki dla Jedynki Kodo:

Liszewski 2, Osko 1, Idzikowski 1, Kozłowski 10, Golks 9, Sowiński 3, Giżyński 1, Rogala 1, Daćko 5, Jasowicz 4.

Samor Tczew – Szczypiorniak Olsztyn 34:25 (16:14)

Bramki dla Szczypiorniaka:

Kamiński 5, Bartczak 1, Ziejewski 2, Kaczmarek 1, Strączek 3, Szmidt 6, Ostrówka 7.

AZS UKW Bydgoszcz – Aqua-Instal Jeziorak Iława 36:43 (15:21)

Inne wyniki: Sparta Oborniki – MKS Bodega Grudziądz 22:28 (16:15); PGE KPR Gryfino – SMS ZPRP I Kwidzyn 38:39 (17:16).

I LIGA

1. Warmia	27	364:259
2. Gwardia	27	336:233
3. Jeziorak	24	333:290
4. Tytani	18	352:310
5. Grudziądz*	18	345:314
6. Jedynka	18	287:278
7. SMS ZPRP I	18	339:339
8. Gryfino	15	326:336
9. AZS UKW	11	286:332
10. Samor*	9	305:363
11. Sparta	7	287:302
12. Usar	6	272:320
13. Szczypiorniak	0	240:396

* mecz więcej

LUBAWA STOLICĄ REGIONALNEGO FUTBOLU?

W MRĄGOWIE (8 GRUDNIA) ODBYŁA SIĘ GALA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ. NAJWIĘCEJ STATUETEK ZGARNĄŁ CONSTRUCT LUBAWA, KTÓRY W TYM ROKU ZDOBYŁ MISTRZOSTWO POLSKI I DOBRZE ZAPREZENTOWAŁ SIĘ W LIDZE MISTRZÓW.

Piłkarska gala podsumowująca zmagania w danym roku na stałe wpisała się w kalendarz warmińsko-mazurskiej piłki nożnej. Jest to doskonała okazja na wyróżnienie i docenienie najlepszych oraz najbardziej zaangażowanych osób w lokalną piłkę. Łącznie przyznano nagrody w 20. kategoriach. Po oficjalnej części królowały kulturalne rozmowy o sprawach piłkarskich, ale nie tylko. W tym roku podczas gali odbyło się także losowanie 1/8 finału Wojewódzkiego Pucharu Polski.

Gale zainaugurował Marek Łukiewski, prezes Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej. – Spotykamy się w Mrągowie w naszym wspólnym piłkarskim gronie. Podsumujemy to, co wydarzyło się w tym roku i zaplanujemy kolejny rok. To był dla nas udany rok. Sporo sukcesów, przy naszych 170 zespołach, ale sukcesy jednych to porażka drugich. Jak ktoś awansuje, to ktoś z ligi musi spaść. Ktoś inny świętuje, a inny płacze. Construct Lubawa wywalczył mistrzostwo

Polski i doskonale reprezentujecie nas w Europie. Stomil i Olimpia znajdują się w środku tabeli II ligi, a olsztyński zespół otarł się w czerwcu o I ligę. Trzymam kciuki, żeby wiosną obydwie kluby zdobyły więcej punktów i otarły się o baraże. Stomilanki awansowały do ekstraklasy kobiet, za wami ciężka jesień, ale tak mają beniaminkowe. Liczę, że wiosną będzie dla was lepsza. AZS UWM High Heels Olsztyn awansował do ekstraklasy futsalu, ale ze względów organizacyjnych nie podjął się gry w najwyższej lidze. Jednakże tego awansu wam gratuluję.

Jak wybierano zwycięzców? Głosowali kibice na Facebooku Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej, do tego ankietę wypełnili przedstawiciele wszystkich zrzeszonych klubów, trzecią składową mającą wpływ na ostateczne rozstrzygnięcia stanowiła specjalna kapituła złożona z pracowników związku.

W tym roku najwięcej statuetek powędrowało do Lubawy. Najlepszą drużyną okazał się oczywiście mistrz Polski Construct.

Najlepszym trenerem został Dawid Grubalski, który był bliski wprowadzenia zespołu z Lubawy do najlepszej czwórki futsalowej Ligi Mistrzów. Piłkarzem roku został najlepszy zawodnik Constructu – Brazylijczyk Pedro Oliveira „Pedrinho”.

– CIESZYMY SIĘ, ŻE ŚRODOWISKO PIŁKARSKIE DOCENIA NASZĄ ODMIANĘ FUTBOLU – MÓWIŁ PO ODEBRANIU NAGRÓD DAWID GRUBALSKI, TRENER CONSTRUCTU. – TEN ROK JEST ZWIEŃCZENIEM NASZEJ PRACY. BARDZO CIĘŻKO PRACOWALIŚMY NA ZDOBYCIE MISTRZOSTWA POLSKI I DOBRE POKAZANIE SIĘ W LIDZE MISTRZÓW.

Nie wszyscy mogli odebrać osobiście nagrody. Sędzia roku Marcin Szczerbowicz właśnie akurat w trakcie ceremonii sędziował mecz w Szczecinie, gdzie miejscowa Pogoń zremisowała 3:3 z Wartą Poznań. Pochodzący z Ol-



Dawida Grubalskiego (Construct Lubawa) wybrano Trenerem Roku

sztyzna arbiter w tym roku łącznie sędziował w sześciu spotkaniach najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce.

Do Mrągowia nie przyjechał także Patryk Kun, który szykował się do niedzielnego meczu Legii Warszawa z ŁKS-em Łódź. Kun w tym roku wywalczył mistrzostwo Polski z Rakowem Częstochowa, a latem przeniósł się do Wojskowych.

Najlepszą piłkarką roku została Kornelia Czasnoję ze Stomilu Olsztyn. Bramkarce nagrodę osobiście wręczyła szkoleniowiec reprezentacji Polski – Nina Patalon (pochodzi z Działdowa).

EM

Nagrodzeni:

Piłkarz Roku: Pedro Oliveira „Pedrinho” (Construct Lubawa)

Piłkarka Roku: Kornelia Czasnoję (AS Stomil Olsztyn)

Trener Roku: Dawid Grubalski (Construct Lubawa)

Drużyna Roku: Construct Lubawa

Najlepsza Drużyna Młodzieżowa: Mamry Giżycko

Najlepszy Młodzieżowiec: Dominik Kozera (Olimpia Elbląg)

Sędzia Roku: Marcin Szczerbowicz

Działacz Roku: Radosław Kupiński (prezes Polonii Iłowo)

Ligowiec Roku: Patryk Kun (Raków Częstochowa/Legia Warszawa, wychowanek Koszatka Opatka Węgorzewo)

Piłkarskie Wydarzenie: R-GOL Turniej bez Barier

Klubowy Marketing Roku: GKS Wikielec

Piłkarski Samorząd Roku: Miasto Nidzica

Sponsor Roku: Bank Spółdzielczy w Szczytnie

Najładniejsza Bramka: Marcin Marszałek (Perkun Orzyny)

Zdjęcie Roku: Aleksandra Miecznikowska

Postać Roku forBET IV Ligi: Rafał Ocias (Tęcza Biskupiec)

Postać Roku Klasy Okręgowej: Marietta Zakrzewska (Cresovia Górowo Iławeckie)

Postać Roku A Klasy: Tadeusz Błondowski (50 lat działa na rzecz klubu Wel Lidzbark)

Postać Roku B Klasy: Szymon Nałysnyk (Mini Soccer Academy Mrągowo)

Postać Roku Klubów Młodzieżowych: Grzegorz Sobotka (AP Ostróda)

Pary 1/8 finału Wojewódzkiego Pucharu Polski: Walsza Pieniężno – Start Nidzica
Warmia Wrzesina – Pisa Barczewo
Warmia Olsztyn – Tęcza Biskupiec
Orzeł Czerwonka – Znicz Biała Piska
Mamry Giżycko – GKS Wikielec
Iskra Narzym – Polonia Lidzbark Warmiński
Olimpia Olsztynek – Construct Lubawa
MKS Działdowo – Concordia Elbląg



Pedro Oliveira „Pedrinho” (Construct Lubawa) został uznany Piłkarzem Roku



Tytuł Piłkarki Roku przypadł Kornelii Czasnoję (z prawej; AS Stomil Olsztyn)

ZWYCIĘSTWO BEZ FAJERWERKÓW

SIATKÓWKA \\ Indykpol AZS Olsztyn wygrał na wyjeździe 3:0 z Cuprum Lubin. Choć wynik końcowy wskazuje na gładką przeprawę olsztynian, to w pierwszych dwóch setach „azetesiacy” musieli się sporo napocić, by pokonać lubinian.

KGHM Cuprum Lubin
– **Indykpol AZS Olsztyn 0:3**
(23:25, 22:25, 14:25)

KGHM Cuprum Lubin: Jakub Strulak, Jake Hanes, Wojciech Ferens, Paweł Pietraszko, Danilo Gelinski, Kamil Kwasowski – Maksymilian Granieczny (libero) – Mateusz Maślowski (libero), Kajetan Kubicki, Adam Lorenc, Seweryn Lipiński
Indykpol AZS Olsztyn: Joshua Tuaniga, Moritz Karlitzek, Dawid Siwczyk, Manuel Armoa, Nicolas Szerszeń, Szymon Jakubiszak – Kuba Hawryluk (libero) – Jakub Majchrzak, Kamil Szymendera, Kapcer Sienkiewicz



Sobotnie zwycięstwo pozwoliło olsztynianom awansować na 6. miejsce w tabeli PlusLigi

Po ósrodowej wpadce, gdy faworyzowani olsztynianie przegrali w tie-breaku z Barkomem Lwów, kibice liczyli na przekonywające zwycięstwo z okupującym dolne rejony tabeli Cuprumem Lwów. Tak też się stało, aczkolwiek końcowy triumf nie przyszedł łatwo podopiecznym trenera Webera.

W mecz lepiej weszli goście, którzy przy zagrywce Moritza Karlitzka wyszli na prowadzenie 4:1. „Azetesiacy” zdawali się konsekwentnie iść po swoje, prezentując się od swoich boiskowych adwersarzy zdecydowanie lepiej niemalże w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. Jednakże od stanu 7:3 dla Indykpolu do głosu zaczęli dochodzić gospodarze, którzy niespodziewanie błyskawicznie odrobili straty i osiągnęli dwupunktowe prowadzenie (11:9). Od tego momentu spotkanie zrobiło się niezwykle wyrównane. I choć olsztynianie po asie serwisowy Karlitzka odzyskali dwupunktową przewagę (14:12), to lubinianie wciąż utrzymywali kontakt punktowy.

Na dobrą sprawę wszystko zaczęło się od początku, gdy Wojciech Ferens (były gracz AZS-u) doprowadził do remisu (17:17). Warto również podkreślić, że nerwy udzieliły się obu zespołom, czego efektem była stosunkowo duża

ilość błędów. Gdy jednak linię środkową boiska przekroczył Hanes, a następnie Karlitzek dołożył asa serwisowego i zrobiło się 23:21 z perspektywy Indykpolu, to olsztynianie byli o krok od wygrania premierowej partii. Cuprum nie złożył broni, ale „azetesiacy” nie dali już sobie wydrzeć zwycięstwa w premierowej partii (25:23). Seta zakończył skutecznym atakiem Szymon Jakubiszak.

Druga odsłona do złudzenia przypominała początek meczu. Dość powiedzieć, że po ataku Nicolasa Szerszenia na tablicy świetlnej pojawił się wynik 7:3. Wówczas o czas poprosił szkoleniowiec gospodarzy – Paweł Rusek. Po przerwie skuteczne ataki Jake’a Hanesa zaowocowały tym, że Cuprum zbliżył się do olsztynian na dwa punkty (6:8). Wciąż na zagrywce szalał jednak Moritz Karlitzek, dzięki czemu AZS uzyskał w miarę bezpieczną przewagę (13:9). Ale gospodarze nie dali się złamać i chwilę później przegrywali już tylko jednym punktem (14:15). Dobra gra Szerszenia i wspomnianego Karlitzka sprawiła jednak, że podopieczni trenera Webera odzyskali kilkupunktową przewagę (20:16). Od tego momentu „azetesiacy” grali pewnie i skutecznie, co przełożyło się na całą serię piłek setowych (24:19). Cuprum dzięki zagrywce Gelińskiego obronili jednak trzy

setbole, dlatego lekko zaniepokojony szkoleniowiec Indykpolu poprosił o czas. Po chwili oddechu Nicolas Szerszeń zamknął seta wynikiem 25:22.

W trzecim secie tradycji stało się zadość, bo AZS po rewelacyjnych zagrywkach Karlitzka rozpoczął partię od stanu 4:1. Wysoką skuteczność utrzymywali także Armoa i przede wszystkim Szerszeń. Olsztynianie systematycznie powiększali przewagę, popełniając zdecydowanie mniej błędów niż rozbici gospodarze. Po autowym ataku Wojciecha Ferensa było już 11:6. Cuprum stać było jeszcze tylko na niewielki zryw, po którym gospodarze doszli olsztynian na trzy punkty (9:12). I to by było na tyle, bo później na parkiecie niepodzielnie dzielili i rządili już tylko goście. Gdy po ataku Szymona Jakubiszaka i bloku Szerszenia zrobiło się 16:9, losy meczu w zasadzie były już rozstrzygnięte. Pewni swego olsztynianie nie odpuszczali, wskutek czego pozwolili lekko zdezorientowanym rywalom zdobyć w trzecim secie jedynie czternaście punktów.

Najwięcej punktów dla AZS-u zdobyli: Nicolas Szerszeń (15), Moritz Karlitzek (13) i Manuel Armoa (11). Olsztynianie od Cuprumu lepsi byli w ataku (51 proc. skuteczności wobec 38 proc. lubinian), lepiej punktowali zagrywką (6 do 3) i byli skuteczniejsi w grze blokiem (10 do 5).

MVP spotkania został Nicolas Szerszeń, który popisał się 48 proc. skuteczności w ataku i dołożył 2 bloki.

Kolejny mecz Indykpol AZS Olsztyn rozegra 17 grudnia. W zmodernizowanej hali Urania olsztynianie podejmą Bogdankę LUK Lublin.

• **Inne wyniki:** Ślepsk Małow Suwałki – Alurom CMC Warta 0:3 (22:25, 21:25, 22:25); GKS Katowice – Skra Bełchatów 0:3 (21:25, 18:25, 20:25); Trefl Gdańsk – Zaksa Kędzierzyn-Koźle 3:0 (25:20, 25:20, 25:21); Projekt Warszawa – Jastrzębski Węgiel (niedziela, godz. 17.30), Barkom Lwów – Norwid Częstochowa (niedziela, godz. 20.30), Czarni Radom – Asseco Resovia Rzeszów (poniedziałek, godz. 17.30), Bogdanka Luk Lublin – Stal Nysa (poniedziałek, godz. 20.30).

PLUSLIGA

1. Jastrzębski	30	30:3
2. Projekt	26	28:7
3. Warta**	24	27:12
4. Asseco	22	26:11
5. Trefl**	22	24:14
6. Indykpol AZS	18	21:16
7. Zaksa**	18	22:19
8. Bogdanka	17	22:19

9. Stal*	16	20:18
10. Ślepsk**	12	13:23
11. Skra	10	17:23
12. Barkom	10	14:24
13. Częstochowa	8	13:26
14. Cuprum	8	10:24
15. Katowice**	3	8:32
16. Czarni	2	5:29

* mecz mniej

** mecz więcej

63

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

-
-
-
-
-
-
-
-
-
-

Pełna lista kandydatów dostępna na <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Kupon należy dostarczyć do 21 stycznia 2024 r. na adres: Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.

Imię i nazwisko

Adres

Tel. Email:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Grupy WM Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data

Podpis

GAZETA OLSZTYŃSKA
DZIENNIK ELBLĄSKI

BAL SPORTU
I BIZNESU
2024

rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.



MIESIĘCZNIK NIE TYLKO DLA ROLNIKÓW

ARIMR - DOFINANSOWANIE DLA PSZCZELARZY

ŻERUJĄCY CHOWACZ GALASÓWKA

SZEF KUCHNI POLECA ŚWIĄTECZNE DANIA!

EMBRIOTRANSFER JAKO GWARANCJA
SZYBKIEGO POSTĘPU GENETYCZNEGO

ZAGADKA WPŁYWU
RODZICIELSKIEGO
NA JAKOŚĆ POTOMSTWA
U OKONIA

ERA – SNAIL GIRL **BOSS**

Do kupienia na pocście, w punktach sprzedaży prasy i w salonikach prasowych
oraz w sieciach sklepów: Dino, Społem, Polo Market, Auchan, Chorten, Stokrotka, Real